

TOMASZ ANDRZEJ NOWAK

ORGANIZACJE CECHOWE RADOMSKA DO 1918 ROKU

UWAGI WSTĘPNE

Dzieje Radomska są mało znane. Niewiele zachowało się źródeł do przeszłości tego miasta i właśnie to jest powodem nikłej wiedzy o historii Radomska¹. Zupełnie marginalnie potraktowane jest zagadnienie działalności w tym mieście organizacji cechowych na przestrzeni wieków. Celowym wydaje się więc podjęcie tego tematu. Jednak stan zachowania źródeł także i tu nie jest zadowalający. Tylko nieliczne z organizacji cechowych zachowały przywileje, na podstawie których się rządziły. Zdarzało się nawet, że jedne cechy były w posiadaniu dokumentów dotyczących innych profesji². Nawet te zachowane materiały nie zawsze oddają w pełni przeszłość danej organizacji, bo albo są szczątkowe, albo też późne i także nieliczne.

Zakres pracy określony w tytule obejmuje sposoby zorganizowania samych cechów, tj. mistrzów i czeladników oraz funkcjonowanie bractw religijnych. Bractwa te łączyły członków cechu i ich rodziny, ale też i osoby postronne, nie związane bezpośrednio z cechem, które przystępowały do nich ze względów towarzyskich i religijnych, stąd źródła utożsamiały cech i bractwo.

Materiały źródłowe do omawianego tematu znajdują się m. in. w Muzeum Regionalnym w Radomsku, gdzie przechowywane są dwa najstarsze dokumenty cechów radomszczańskich. Pierwszy pochodzi z 1456 r., drugi z 1494. Na pierwszym z nich widnieje znak notarialny Świętosława, syna Macieja z Łubnicy oraz jego woskowa pieczęć o średnicy 23 mm, drugi ze wspomnianych dokumentów jest zupełnie nieczytelny. Poza nimi znajduje się tam przywilej pergaminowy z 1583 r., opatrzony pieczęcią woskową o nieczytelnym odcisku oraz własnoręcznym podpisem Stefana Batorego. Ponadto jest tu także pergamin z 1633 r. wydany przez Władysława IV wraz z jego pieczęcią majestatyczną.

Nieliczne materiały źródłowe znajdują się w Archiwum Państwowym w Łodzi. Są tu: przywileje z 1593 i 1603 r.: pierwszy dla szewców i drugi dla krawców, oba wydane przez Zygmunta III Wazę. Trzeci dokument z 1725 r. dotyczy potwierdzenia przywileju cechu szewców.

Praca niniejsza oparta jest na zasobach Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie obecnie znajduje się dokumentacja wytworzona przez kancelarie cechowe. Całość stanowi 96 j. a., wytworzonych w latach 1640 – 1952. Zebrana tu dokumentacja znajduje się w jednym zespole akt: Cechy miasta Radomska, wyjątek stanowi zbiór akt dotyczących stolarzy, mieszczący się w zespole Akta miasta Radomska. Zachowane dokumenty można podzielić na: protokoły poszczególnych cechów zawierające wpisy

¹ Dokładny stan zachowania źródeł do dziejów Radomska opracował R. Szwed, Źródła archiwalne do dziejów Radomska, „Rocznik Łódzki”, t. XXXV, 1985, s. 257 – 272; dzieje Radomska opracowali: S. Sankowski, Z dziejów miasta Radomska (do 1939 r.), Radomsko 1995; J. Górecki, Z dziejów miasta Radomska, Radomsko 1982; powiatem radomszczańskim zajęła się A. Pichit, Powiat radomszczański za panowania Andegawenów i pierwszych Jagiellonów, Radomsko 2000.

² S. Sankowski, op. cit., s. 55.

członków i wybory władz cechowych, świadectwa wyzwolin na majstrów i czeladników, korespondencję z władzami miasta oraz dokumentację finansową cechów. Zachowana dokumentacja charakteryzuje się tym, że była prowadzona w bardzo chaotyczny sposób, szczególnie uwaga ta odnosi się do dokumentacji, która powstała do końca XVIII w.. Do najstarszych i zarazem do najcenniejszych dokumentów z tego zespołu należą protokoły cechu szynkowego i kowalskiego, rozpoczynające się w 1640 r. oraz dwa dokumenty wydane w 1680 i 1684 r. Pierwszy wystawiony został w Sandomierzu, ale dotyczy mieszkańca Radomska.

Za najważniejszą konstrukcją pracy przyjęliśmy przedstawienie w pierwszej kolejności struktury wewnętrznej organizacji cechowych, następnie zagadnienie członkostwa w cechu, by wreszcie przejść do przedstawienia funkcji cechów w mieście. Dopiero na końcu przejdziemy do omówienia historii konkretnych bractw cechowych. Ta ostatnia część nie będzie zbyt szeroka, starano się bowiem unikać powtórzeń informacji dostępnych w literaturze przedmiotu. Całość opracowania zamknijemy rokiem 1918. Przyjęliśmy tak długi okres ze względu na stan zachowania dokumentacji. Wyszliśmy z założenia, że przedstawienie zagadnienia w dłuższym okresie czasu pozwoli lepiej przedstawić całość tematu.

Doskonałą wcześniejszą cezurę mógłby stanowić rok 1816, czyli czas ujęcia w ramy prawne zasad funkcjonowania cechów w Królestwie Polskim. Przy uchwale tej należy zatrzymać się na dłużej. Ustawa ta zasadniczo zmieniała zasady funkcjonowania cechów rzemieślniczych, choć nie była pierwszą tego typu. Pewne reformy wprowadzały już władze pruskie. Podobnie było w Księstwie Warszawskim. Wprowadzane wówczas zmiany pozwalały na uprawianie zawodu poza cechami³. W Księstwie Warszawskim po 1809 r. zniesiono obowiązek opłacania składek na rzecz cechów, umożliwiono jednocześnie wykonywanie danej profesji bez przynależności do cechu⁴. Reforma z 1816 r. była przełomowa. Określała dokładnie liczbę majstrów niezbędną do powstania samodzielnego cechu⁵. Zlikwidowała jego monopol na produkcję i handel swymi wyrobami⁶. Proklamowano wolność przemysłową, do uprawiania rzemiosła nie potrzeba już było przywileju, zaczęła obowiązywać wolna konkurencja⁷. Po tej ustawie cechy straciły swe pierwotne znaczenie. Ich działalność ograniczała się teraz przede wszystkim do spraw związanych ze szkoleniem uczniów⁸. Zerwano także zwyczaje korporacyjne, które zastąpiono ujednoliconym prawem⁹.

Cytowana ustawa z 1816 r. nie rozwiązywała jednak w pełni wszystkich problemów, nie weszła też w pełni w życie. Cechy broniły na różne sposoby swych dawnych przywilejów¹⁰. W. Ćwik pisze, że ustawa ta łączyła „[...] elementy tradycyjnego ustroju cechowego z nowymi rozwiązaniami ułatwiającymi powstawanie gospodarki kapitalistycznej”¹¹. Wraz z końcem XVIII w. można się dopatrywać końca staropolskiego charakteru cechów, cieszących się przywilejami i monopolem w zakresie produkcji i zbytu. Dotychczasowe przywileje cechowe krępowały rozwój manufaktur i fabryk, niezbędne więc

³ W. Ćwik, O sytuacji prawnej drobnomieszczaństwa w Królestwie Polskim w XIX w., [w:] Drobnomieszczaństwo XIX i XX w., t. I, pod red. S. Kowalskiej – Glikman, Warszawa 1984, s. 20 – 21.

⁴ B. Zientara, A. Mączak, J. Ilnatowicz, Z. Landau, Dzieje gospodarcze Polski do r. 1939, Warszawa 1973, s. 374.

⁵ Dziennik Praw Królestwa Polskiego (dalej: DPKP), t. IV, nr 17, Warszawa 1818, s. 152. „Gdzie mniej jest niż dziesięciu majstrów jednego rzemiosła, majstry ci do innego lub innych miast dołączeni będą”.

⁶ Tamże, s. 155. „Sprzedaż gotowej roboty, nikomu, ani w żadnym mieyscu broniona być nie może”.

⁷ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, Historia ustroju i prawa polskiego, Warszawa 1998, s. 427.

⁸ F. Sobalski, Z badań nad dziejami rzemiosła w Częstochowie, „Ziemia Częstochowska”, t. VI – VII, 1967, s. 43.

⁹ S. Kowalska – Glikman, Korporacje zawodowe, [w:] Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815 – 1864, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1979, s. 256.

¹⁰ Tamże; F. Sobalski, op. cit., s. 44.

¹¹ W. Ćwik, op. cit., s. 21 – 22.

było ich ograniczenie. Poważne zagrożenie bytu cechów pojawiło się już w XVI w. na tle walki o wolności szlacheckie¹². Sprawa ograniczenia praw cechowych powróciła w końcu XVIII w.¹³

Choć brak jest dokumentów pozwalających odtworzyć najwcześniejsze dzieje Radomska, śmiało jednak można stwierdzić, że intensywne życie gospodarcze miasta rozpoczęło się zapewne na długo przed jego lokacją na prawie niemieckim, która nastąpiła w 1266 r.¹⁴ Wpływ na rozwój miasta miało niewątpliwie jego położenie. Radomsko leżało przy drodze królewskiej, na przecięciu ważnych szlaków biegnących przez Polskę.

Proces formowania się organizacji cechowych w małych miastach, takich jak Radomsko, zaczął być widoczny dopiero w XV w. i nie obejmował jeszcze wszystkich rzemiosł¹⁵. Dominowało rzemiosło indywidualne, niekiedy podporządkowane wójtom lub właścicielom miasta. Jeśli nawet cech istniał, to na ogół łączył różne profesje. Dopiero z biegiem czasu powstawały odrębne cechy¹⁶. Z tego okresu mamy właśnie pierwszą wzmiankę o istnieniu cechu w Radomsku. Najstarszym dokumentem cechów radomszczańskich jest dokument mówiący o warunkach odbywania pogrzebów członków bractwa szewców. Umowę zawarli w 1456 r. członkowie cechu: Mikołaj, Paweł Solanka, Jakub Kapineski oraz rektor kościoła parafialnego w Radomsku Dobiesław z Lipna. Ustalono, że dla zbawienia dusz braci i ich żon mistrzowie szewscy powinni odprawiać egzekwie wraz z całym cechem. Podczas tych uroczystości Dobiesław i jego następcy powinni odprawiać msze. W egzekwiach mają obowiązek brać udział wszyscy członkowie cechu. Za odprawienie mszy ksiądz winien otrzymać 6 gr od mistrzów cechowych¹⁷. Umowę tę potwierdzono w 1494 r.¹⁸

STRUKTURA CECHÓW

Władzami nadrzędnymi względem cechów były władze miejskie¹⁹. „Burmistrz i Rajce miasta [...] oznajmujemy (że – przyp. autora) do urzędu naszego burmistrzowskiego [...] uczciwi panowie Stanisław Żegnaj i Andrzej Strugała cechmistrze rzemiosła szewskiego z bracią swą wnieśli do nas prośbę żądając abyśmy im porządek przywilejów spisali i artykuły tak posług kościelnych jako i miejskich pospolitych i powinności cechowych”²⁰. Dokument ten został potwierdzony przez Władysława IV w 1633 r. Miasta, jak i cech, starały się o potwierdzanie swoich przywilejów przy każdorazowej zmianie władcy.

Najwyższą władzą w cechu było zebranie cechowe. Miało ono kompetencje prawodawcze, administracyjne i sądowe. We wszystkich cechach obowiązywało regularne odbywanie zebrań, tzw. „schadzek”. Zwane one były również sesjami suchodziennymi, czyli kwartałami, bowiem odbywały się co kwartał. Na te zebrania oraz inne wydarzenia cechowe

¹² J. Rutkowski, *Historia gospodarcza Polski (do 1864 r.)*, Warszawa 1953, s. 142.

¹³ J. Michalski, *Zagadnienie polityki antycechowej w czasach Stanisława Augusta*, „Przegląd Historyczny”, t. XLV, 1954, z. 4, s. 635 – 651.

¹⁴ Najstarszy przywilej Radomska. Rok 1266, wyd. Muzeum Regionalne w Radomsku na podstawie transkryptu z Archiwum Głównego Akt Dawnych, *Metryka Koronna*, ks. 26, k. 26 i n.; por. J. Mazur, *Studia nad kancelarią Leszka Czarnego*, Wrocław 1975, s. 190 – 193; Dokument lokacyjny Lutomińska z 1274 r., wyd. S. M. Zajączkowski, „Rocznik Historyczny”, t. XXXIV, 1968, s. 127 – 136; A. Olczak, *Geneza miasta Brzeźnicy*, „Rocznik Łódzki”, t. IV (VI), 1961, s. 116; P. Żmudzki, *Studium podzielonego Królestwa. Książę Leszek Czarny*, Warszawa 2000, s. 175 – 176. Autor ten uważa, że dokument ten był jedynie odnowieniem i poprawieniem lokacji dokonanej już wcześniej, być może za panowania Kazimierza księcia łęczyckiego.

¹⁵ M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 205.

¹⁶ H. Samsonowicz, *Spółczesność polskie około 1400 roku*, s. 29. [w:] *Polska około 1400 roku. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2001.

¹⁷ Muzeum Regionalne w Radomsku (dalej: MRR), Dokument bractwa szewców, sygn. nr 1889.

¹⁸ Tamże, sygn. nr 1890.

¹⁹ S. Herbst, *Cechy rzemieślnicze*, Katowice 1948, s. 11.

²⁰ MRR, sygn. nr 1892.

zwoływano braci cechową za pomocą tzw. „cechy”, noszącej czasami nazwę „dolatki”²¹. Z obeszaniem przychodził do poszczególnych członków cechu z polecenia cechmistrza najmłodszy z braci i zawiadamiał o sesji. Zwykle czynił to ustnie, okazując cechę. W późniejszym czasie dołączano pisemne zawiadomienie o dniu i czasie zebrania²².

Władzę wykonawczą sprawowali w cechu cechmistrze, zwani także byli starszymi cechowymi. W ich kompetencji leżały sprawy sądowe, bowiem cechy bywały również organami pomocniczymi samorządów miejskich. Cechmistrze najczęściej wybierani byli przez cały cech i zatwierdzani przez władze miejskie. Kandydatami mogli być wyłącznie pełnoprawni majstrowie cechowi²³. Wybory odbywały się zawsze w określonym czasie. Cech krawiecki i szewski oraz kowalsko – szynkowy miały zapisane w swych przywilejach, że powinno to nastąpić w oktawie Bożego Ciała²⁴. Wybory odbywały się w obecności władz miejskich. „Anno 1727 za darem Ducha Św. Stała się Elekcyja Panów Cechmistrzów przy prezencji Braci y przy prezencji PP Sławetnych Lentwójta y P. Burmistrza. Uwarzyli sobie za Starszych Panów Szymona Taszowicza starszego tudzież Sław. P. Walentego Kempę drugiego, za pisarza Gozdowskiego”²⁵. Wspominaliśmy już, że władzą nadrzędną nad cechami była rada miejska, która obchodziła czasami przywileje cechowe. 30 września 1789 r. został wybrany przez magistrat na cechmistrza Stanisław Rabczyński „magister profesji kotlarskiej”. Nie był wpisany do akt tutejszego cechu, ale ze względu na „jego przydatność” wybrano właśnie jego²⁶. Rabczyński nie wywiązał się w najbliższym czasie ze swego obowiązku wpisu do cechu, uczynił to dopiero w styczniu 1799 r.²⁷ Zarząd miasta potwierdzał także przyjęcie do cechu, tak jak to miało miejsce w 1684 r., gdy „atestację” od burmistrza Sebastiana Dąbrówki otrzymał kotlarz Tomasz Szpleyszrzyk²⁸.

Wykonywanie funkcji cechmistrzów było zazwyczaj honorowe, choć nierzadko zdarzało się, że gratyfikowano ich np. zwolnieniem z pewnych opłat na rzecz bractwa²⁹. Krąg kandydatów był ograniczony, co widać po nazwiskach ludzi pełniących te najwyższe funkcje, niekiedy po kilka lat z rządu. Zdarzało się i tak, że funkcje te sprawowali synowie dawniejszych starszych. Można więc powiedzieć, że by osiągnąć to stanowisko, należało być członkiem przodującej w cechu rodziny lub być wygodnym kandydatem dla władz miejskich. Do ich obowiązków należało także pilnowanie skarbu cechowego i porządku w cechu.

Do pomocy cechowym dodawano braci zastolnych. Niejednokrotnie pojawiają się w źródłach podziały braci cechowej na zastolnych i przedstolnych. Ci zastolni to właśnie ścisłe kierownictwo cechu: starsi cechowi, pisarz, skarbnik i ich zastępcy lub też zwykli członkowie, mający nadzorować pracę władz cechowych. Dla przykładu podamy, że 17 czerwca 1772 r. w cechu krawców starszym dodano substytutów Tomasza Grzegorzowicza i

²¹ E. Borkowska – Bagieńska, *Cechowe prawo gospodarcze w miastach Wielkopolski w XVII w.*, Poznań 1971, s. 72 – 73.

²² J. P. Dekowski, *Obeszanie rzemieślnicze*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Etnograficzna, nr 10, 1966, s. 207 – 212. Nie zachowała się żadna cecha radomszczańska, dlatego by przybliżyć jej wygląd podajemy opis cechy z Wolborza, należącej do tamtejszych szewców w początku XVIII w. Była ona odlana z brązu w formie wydłużonej rozety. Jej długość wynosi 16,5 cm, szerokość 14 cm, grubość 1 cm. Była ona zaopatrzona u szczytu w metalowy uchwyt z otworem służącym do przewlekania sznurka.

²³ E. Borkowska – Bagieńska, op. cit., s. 72 – 75.

²⁴ Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), Zbiór dyplomów 1331 – 1939, Radomsko 1595 – 1725, sygn. nr 55, 56.

²⁵ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (dalej: APP), Cechy miasta Radomska szczątki zespołu akt 1640 - 1952 (dalej: CmR), sygn. nr 1, s. 32.

²⁶ Tamże, Dokumenty dotyczące profesji kowalskiej, kotlarskiej, stolarskiej, ślusarskiej, kominiarskiej, rymarskiej i innych wchodzących w skład cechu szynkowego 1682 – 1819, sygn. nr 3, s. 20.

²⁷ Tamże. Starszym zostawał jeszcze przynajmniej dwukrotnie w 1799 i 1800 r. (Tamże, s. 23, 30).

²⁸ Tamże, s. 19. S. Sankowski, op. cit., s. 58 uważa, że w Radomsku w XVIII w. istniał obok rady i ławy także trzeci porządek. Było nim przedstawicielstwo pospółstwa i mistrzów cechowych.

²⁹ E. Borkowska – Bagieńska, op. cit., s. 72 – 75.

Wojciecha Marczyka. Ten Grzegorzowicz wraz z niejakim Tomaszem Węgrzynowiczem występują także w 1764 r. jako „sub delegaci”³⁰. W 1753 r. w cechu kowalско – szynkowym zastolnymi byli Antoni Michniewicz, Krzysztof Makarowski, Ignacy Kempski, Ignacy Miarecki³¹. Większej liczby tych urzędników niestety nie udało się odtworzyć. „A ciż bracia stołowi na każdy kwartał powinni doglądać skarbu brackiego i pieniądze przeliczać i o nim zawiadować [...] a każdy z nich nie ma się od tej powinności absentować pod winą wrębu wosku”³².

Obok cechmistrzów wybierano również podcehmistrza (cehmistrza młodszego, powtórnego), podskarbiego (szafarza), wicepodskarbiego i pisarza³³. Wybory odbywały się corocznie. Po reformie 1816 r. nowy cech mógł powstać gdy zebrano się przynajmniej 10 majstrów jednej profesji³⁴. Obok urzędu starszych władze miejskie wyznaczały również komisarza, który miał czuwać nad prawidłowym szkoleniem młodzieży. Praktycznie jednak jego wpływy były nikłe i stanowiły – jak podkreśla W. Ćwik - jakby fragment ewolucji dawnych władz cechowych³⁵.

CZŁONKOWIE BRACTW CECHOWYCH

Pełnoprawnym członkiem cechu był majster, niżej w hierarchii był czeladnik. Natomiast uczniowie, pozostający w terminie, traktowani byli jako członkowie rodziny majstra, u którego pobierali naukę.

Młody chłopiec przyjęty na naukę pełnił w zakładzie bardzo różne funkcje. Zaczynał od najprostszych robót i dopiero z czasem uczył się coraz bardziej skomplikowanych prac³⁶. Nauka trwała bardzo różny czas, uzależnione to było od zawodu. Praca w tym czasie była bezpłatna, uczeń otrzymywał jedynie wyżywienie od swego nauczyciela. Źródłami prawa cechowego regulującymi status prawny uczniów były także statuty i uchwały poszczególnych cechów. Cech krawców w 1603 r. miał zapisane w statucie, że chłopiec powinien się uczyć zawodu 1 rok na wykup, a na służbę 2 lata. Powinien być wpisany do książki cechowej i wpłacić 2 wręby wosku i 15 gr³⁷. U szewców w 1593 r. zapisano, by uczeń wniósł 2 wręby wosku na brackie świece, a do skrzynki 15 gr i 2 beczki piwa dla braci³⁸. W 1633 r. opłata wynosiła u nich „wmownego” 1 zł, beczkę piwa, 4 wręby wosku. Uczyć się powinno 3 lata³⁹.

Przeważnie przyjmowano osoby „dobrze urodzone”, tj. pochodzące z prawego łoża, mogące wylegitymować się tzw. „listem urodzajnym” lub „listem urodliwym”. Bardzo często stosowano tzw. próbę, czyli okres, w którym majster mógł się zorientować w przydatności chłopca do zawodu. Okres ten trwał kilka tygodni⁴⁰. W 1816 r. reformując cechy zajęto się także sprawą przyjmowania nowych uczniów. Bardzo dokładnie kreślono wszystkie zasady postępowania⁴¹. W Radomsku pobierano w 1868 r. po 30 kopiejek wpisowego⁴². Majster był

³⁰ APP, CmR, Księga protokółów cechu krawieckiego w Radomsku 1762 – 1850, sygn. nr 25, brak paginacji.

³¹ Tamże, sygn. nr 1, s. 69.

³² MRR, sygn. nr 1892.

³³ B. Baranowski, op. cit., s. 56 – 57.

³⁴ DKPK, s. 114 – 118. Nowopowstałe zgromadzenie powinno być zwoływane z dniem 1 stycznia przez prezydenta lub burmistrza w celu obrania jednego starszego i jednego podstarszego. Zebraniu przewodniczył urzędnik municypalny. Starszym mógł zostać jedynie majster, samodzielny mistrze od przynajmniej 6 lat. Wybory wygrywało się większością głosów. Wybrani powinni złożyć przed burmistrzem lub prezydentem przysięgę, że będą sprawowali swój urząd zgodnie z przepisami. Cechmistrze zobowiązani byli zaraz po swym wyborze ułożyć listę wszystkich członków bractwa: majstrów, czeladników, uczniów i przedłożyć ją władzom miasta do zatwierdzenia.

³⁵ W. Ćwik, op. cit., s. 22.

³⁶ M. Bogucka, H. Samsonowicz, op. cit., s. 201.

³⁷ APŁ, Dyplomy, sygn. nr 56.

³⁸ Tamże, sygn. nr 55.

³⁹ MRR, sygn. nr 1892.

⁴⁰ E. Borkowska – Bagieńska, op. cit., s. 46 – 48.

⁴¹ DKPK, nr 17, t. 4, s. 121. Do najważniejszych postanowień należało to, że majster nie mógł odmówić przyjęcia ucznia, gdyby jednak miał już ich wystarczającą liczbę, wówczas władze cechu powinny chętnego do

zobowiązany do umożliwienia chłopcu nauki w szkole. Nauka zawodu mogła być skrócona lub przedłużona i kończyła się egzaminem czeladniczym⁴³. Wszelkie szczegóły dotyczące przyjmowania uczniów pozostawiono do ustalenia w poszczególnych cechach, chodzi tu głównie o czas trwania nauki i związane z tym opłaty.

W 1798 r. stolarz Jan Żytowicz wziął na naukę na 2 lata Walentego Brylskiego. Cech zobowiązał majstra, by ten dał chłopcu przyzwoitą edukację i utrzymywał go w przyzwoitej odzieży. W obowiązkach mistrza leżało także zapewnienie mu wyzwolin. Gdyby jedna ze stron nie dotrzymała zobowiązań, wówczas ma wszystkie „okazane expresa powrócić” a cechowi 6 wrębów wosku złożyć⁴⁴. Zdarzało się, że nauka w tym cechu trwała nawet 4 lata⁴⁵.

Oddany do terminu chłopiec w 1825 r. „winien być we wszelkich rozkazach Maystrowi posłusznym, wiernym i życzliwym i pilnym”. Rodzice zobowiązali się dostarczać synowi odzież przez cały czas trwania nauki, a po ukończeniu terminu majster własnym kosztem miał przeprowadzić wyzwoliny. Zastrzeżono, by chłopiec nie był zmuszany do nadzwyczajnych prac i posług⁴⁶. Rodzice czy opiekunowie zawierali umowę na jakich warunkach majster przyjmie ucznia, nie da się więc uogólnić zasad przyjmowania do terminu, były zmienne w czasie. Czasami wszystkie koszty ponosili rodzice, a czasami tylko część.

Wiek w jakim przyjmowano na naukę bywał bardzo różny, dolna granica to 13 - 14 lat, górna 19 – 20.

Przy spisaniu umowy i wpisie do księgi cechowej przy obecności cechmistrzów określano także indywidualnie karę za zerwanie umowy przez którąś ze stron, np. w 1817 r. było to 36 złp.⁴⁷ oraz zapłatę dla majstra. Czasami umówione opłaty rozkładano na kilka rat, co też było przedmiotem wolnej umowy stron⁴⁸. Pilnie przestrzegano przy wpisie do księgi cechowej by podawano, czy nowo przyjęty pochodzi z prawego łóża i jakiego jest wyznania⁴⁹.

Po odbyciu odpowiedniego długiego terminu uczeń zostawał wyzwolony na czeladnika. Awansował więc, stawał się towarzyszem w bractwie i wreszcie za swą pracę otrzymywał wynagrodzenie⁵⁰. Wynagrodzenie czeladnika w XVI i XVII w. oraz długość dnia roboczego były statutowo określone⁵¹.

podjęcia nauki skierować do innego mistrza. Wstępujący na naukę chłopiec powinien zapłacić 2- 6 zł do skrzynki, zwolnieni od opłaty byli najbiedniejsi, posiadający na to zaświadczenie, ale dokładne określenie sumy zależało od samego cechu.

⁴² APP, CmR, zob. sygn. nr 43, 44, 49.

⁴³ DPKP, nr 17, s. 118 – 129.

⁴⁴ APP, CmR, sygn. nr 3, s. 1.

⁴⁵ Tamże, s. 3.

⁴⁶ Tamże, Umowa dotycząca oddania chłopca na naukę do majstra profesji ślusarskiej w Radomsku 1825, sygn. nr 8.

⁴⁷ Tamże, sygn. nr 25, Umowa z 20 kwietnia 1817 r..

⁴⁸ Księga uczniów Zgromadzenia Stolarzy w Radomsku 1904 – 1928, sygn. nr 56, s. 9 – zapis z 1917 r. na sumę 60 rubli; por. s. 10, gdzie opłata za naukę wynosiła 100 rubli i 100 rubli ewentualnej kary.

⁴⁹ Tamże, Księga do zapisywania uczniów, wyzwolin czeladzi stolarzy. Nowo Radomsk 1867 – 1927, sygn. nr 47, s. 13.

⁵⁰ M. Bogucka, H. Samsonowicz, op. cit., s. 202; E. Borkowska – Bagieńska, op. cit., s. 55.

⁵¹ J. Rutkowski op. cit., s. 147 – 148; S. Herbst, Miasta i mieszczaństwo Renesansu polskiego, Warszawa 1954, s. 13. Czasami dzielono czeladników na kategorie i ten podział wpływał na wynagrodzenie. Ten dokładny podział można uważać za przejaw zaostrożenia się stosunków między czeladnikami i majstrami. Wpływało to na powstawanie odrębnych organizacji czeladniczych. Ich powstawanie widoczne jest w Polsce w XVI w.. Początkowo były to stowarzyszenia tajne. Utrzymywały własne kasy brackie, mające na celu udzielanie pomocy ubogim i chorym członkom. Stawały się także biurami pośrednictwa pracy. Prowadziły walkę o polepszenie bytu swych członków. Nie wiadomo czy działały w Radomsku, brak jest na ten temat materiałów źródłowych. Na temat związków czeladniczych zob. J. Wyrozumski, Związki czeladnicze w Polsce średniowiecznej, „Przegląd Historyczny”, t. LXVIII, 1977, z. 1, s. 1 – 14.

Wyzwoliny były sprawą wewnętrzną każdego cechu. W dobrze zorganizowanych cechach istniał zwyczaj wędrówek czeladniczych, trwających rok i 6 tygodni po warsztatach innych miast lub nawet państw. W małych miastach zwyczaj ten był rzadko przestrzegany⁵².

Chcąc przeprowadzić wyzwoliny na czeladnika majster stawiał się razem z uczniem przed starszymi cechu do egzaminu, czyli popisu. Urząd starszych w obecności dwóch majstrów egzaminował ucznia z jego umiejętności zawodowych przez zadanie mu do wykonania jakiejś sztuki czeladniczej. Zebrana komisja oceniała wartość wykonanej sztuki. Stolarze wykonywali np. drzwi dubeltowe, szafy, łóżka, komody⁵³. Szewcy zaś np. parę kaloszy męskich⁵⁴. Odpytywano go również z religii i umiejętności czytania i pisania. W 1836 r. Urząd Muncypalny Miasta powiatowego Radomska zakazał wyzwalań na czeladników uczniów pochodzących z Warszawy, a nie posiadających potwierdzenia ukończenia szkoły Rzemieślniczej Niedzielnej. Uczniowie ci nie uczęszczali do szkoły i nie mogli być bez jej ukończenia wyzwoleni. Obowiązku tego nie przestrzegano na prowincji, więc dyplomy starali się oni otrzymywać w małych miastach⁵⁵.

Po szczęśliwie przebyłym egzaminie nowego czeladnika wpisywano do księgi czeladników oraz wręczano mu list wyzwolenia opatrzony pieczęcią i podpisami cechmistrzów. Czelnik zobowiązany był także do uiszczenia odpowiedniej opłaty do skrzynki cechowej⁵⁶. Oczywiście opłaty były różne, w zależności od okresu i profesji. Szewcy w 1593 r. płacili za wyzwoliny 15 gr i 2 beczki piwa dla braci⁵⁷, podobnie było w 1633 r., ale już bez obowiązku stawiania piwa⁵⁸. W 1816 r. zastrzeżono, że opłaty nie mogą być niższe od 10 zł i wyższe od 20 zł⁵⁹. W II połowie XIX w. pobierano 1rubla i 50 kop.⁶⁰

Okres czeladniczy kończył się egzaminem mistrzowskim, osiągnięcie statusu majstra nie było jednak łatwe. Niejednokrotnie pozostawało się czeladnikiem przez całe życie⁶¹. Od kandydata na majstra wymagano świadectwa prawnego urodzenia, zaświadczenia o odbyciu nauki, uzyskania praw miejskich, pomyślnego przejścia egzaminu próbnego u majstra. Niekiedy statuty cechowe wymagały odbycia wędrówki po kraju w celu zdobycia odpowiedniej praktyki, co przedłużało znacznie okres czeladnictwa, przesunęło założenie warsztatu i zebranie pieniędzy na wkupienie się do cechu⁶².

Synowie majstrów zwani byli masłkami. Ułatwienia dla nich odnajdujemy już w statutach cechowych. Pobierano od nich połowę opłat wnoszonych przy przyjęciu do bractwa. „Masłkowie którzy się będą chcieli w tym rzemiośle zatrzymać połowę tego dać powinni co obcy dawają”⁶³. Szewcy dawali więc przy tej okazji, wg statutu z 1633 r., wmnownego do

⁵² B. Baranowski, op. cit., s. 54; Dz.P.K.P, nr 17, t. 4, s. 136. W czasie takich wędrówek czeladnik otrzymywał pomoc od członków tego samego rzemiosła, czy to w postaci noclegu i wyżywienia, czy też pieniężnej zapomogi. Cech krawców radomszczańskich miał nawet zastrzeżone w statucie, by pomagać wędrownym czeladnikom. Majstrów zobowiązywano do dawania im pracy (APŁ, Dyplomy, sygn. nr 56). Pomoc ta stała się obowiązkowa po 1816 r., kiedy zobowiązano starszych do wyszukiwania im pracy i udzielania wsparcia.

⁵³ APP, CmR, Księga czeladników cechu stolarzy w Radomsku 1904 – 1927, sygn. nr 55.

⁵⁴ Tamże, Księga wpisu uczniów i czeladników cechu szewskiego w Radomsku 1857 – 1886, sygn. nr 12.

⁵⁵ Tamże, Rejestr przychodów i rozchodów poczynszy od dnia 1 stycznia 1845 r., 1845 – 1859, sygn. nr 71, Pismo z dnia 3/15 września 1836 r.

⁵⁶ DPKP, nr 17, t. 4, s. 127 – 128.

⁵⁷ APŁ. Dyplomy, sygn. nr 55.

⁵⁸ MRR, sygn. nr 1892.

⁵⁹ DPKP, nr 17, t. 4, s. 128.

⁶⁰ Por. APP, CmR, Księga do zapisywania Uczni. Wyzwolin Czeladzi stolarzy Nowo – Radomsk, sygn. nr 47, s. 122.

⁶¹ M. Bogucka, H. Samsonowicz, op. cit., s. 202.

⁶² Tamże; B. Baranowski, op. cit., s.54 – 55; E. Borkowska – Bagińska, op. cit., s. 61. Wszystko to miało na celu zamknięcie drogi awansu dla szerokiej grupy rzemieślników. Bardzo często więc majstrami zostawali synowie mistrzów, zięciowie, czy też czeladnicy, którzy ożenili się z wdowami posiadającymi warsztat.

⁶³ MRR, sygn. nr 1892; APŁ, Dyplomy, sygn. nr T- 46.

skrzynki 1 zł, 4 beczki piwa, 10 wrębów wosku i wkupnego 12 zł⁶⁴. Jednak nie były one zawsze takie same. Stałą ich częścią był zawsze wosk, pieniądze i piwo, bardzo rzadko wódka. W 1735 r. wpisowe wyniosło 1 beczkę piwa, wódki pół garnca, 4 wręby wosku i 1 złp⁶⁵. W 1678 r. w cechu szynkowym i kowalskim wstępujący „dał aktel piwa i drugi”, 3 funty wosku, odprawił służbę kościelną oraz wpłacił do skrzynki grzywnę⁶⁶. Opłaty te nie były wnoszone jednorazowo. Wymienia się często w źródłach „postępek pierwszy” – achtel piwa, dopiero po jakimś czasie stawiano drugą beczkę piwa, co też zostawało zapisane w książce cechowej przy nazwisku przyjętego brata.

W 1816 r. ustalono, że majster powinien zapłacić 30 – 60 zł, ale także i tu szczegóły pozostawiono w gestii samych cechów. W cechu stolarzy w 1859 r. zaś pobrano 4 ruble i 60 kop.⁶⁷, a w 1868 r. w cechu rzeźników wpłacano 4 ruble i 50 kop.⁶⁸

Nim jednak nastąpiło przyjęcie do cechu należało się wykazać znajomością fachu, czyli wykonać majstersztyk (sztukę). Były to samodzielnie wykonane przez czeladnika przedmioty, których wykonanie wymagało dobrego przygotowania zawodowego. Przystępując do tej czynności czeladnik informował co zamierza wykonać, władze cechu ustalały czas jaki na to ma przeznaczyć i miejsce samego wykonania⁶⁹. Nie zalecano wykonywania sztuk zbyt kosztownych, na które trudno byłoby znaleźć nabywcę. Kto by 3 razy wykonał niedostateczną sztukę, ten powinien być „na zawsze odsunięty”⁷⁰. U stolarzy radomszczańskich należało wykonać np. szafę „elegancką”⁷¹. Czapnik (wchodził w skład cechu krawców) wykonał np. czapkę wojskową, krawiec tużurek czarny lub surdut⁷².

FUNKCJE CECHÓW W MIEŚCIE

Wszystkim cechom przysługiwały uprawnienia sądowe. Sądy obejmowały sprawy majstrów, czeladzi i uczniów oraz osób do cechu nie należących, lecz łamiących jego prawa. Od wyroków tych sądów można się było odwoływać do sądów miejskich. Wymierzone kary miały przede wszystkim charakter materialny⁷³. Podstawowymi obowiązkami członków cechu były: solidarność we wszystkim, posłuszeństwo i uległość wobec praw i postanowień cechowych. Każdy kto działał na szkodę cechu był jego wrogiem i podlegał karze⁷⁴.

Oto kilka przykładów jak rozwiązywano takie sprawy w radomszczańskich cechach. Niestety nie zachowały się żadne bezpośrednie materiały sądów cechowych. W 1721 r. Adam Wąsik i Antoni Surmaga, członkowie cechu szewskiego, zadawali sobie jakieś „szpetne słowa”. Ze względu na brak dalszych informacji nie wiadomo, czego dotyczył spór i jak go rozwiązano⁷⁵.

Podobnie brak bliższych szczegółów w sprawie szewców Grzegorza Szyjowskiego i Andrzeja Marskiego, których oskarżono w 1728 r. o kradzież. Sąd odbywał się w ratuszu miejskim przed cechowymi⁷⁶.

Kilkukrotnym bohaterem zebrań sądowych był krawiec Mikołaj Zalejski (Zaleyski, Zaleiski). 10 listopada 1784 r. pokłócił się on z Antonim Krolikiewiczem i obaj zadawali sobie „rzeczy nieprzyzwoite” o kradzieże. Zalejski nie wypełnił także swoich powinności

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ APP, CmR, sygn. nr 10, s. 66.

⁶⁶ Tamże, sygn. nr 1, s. 8.

⁶⁷ Tamże, Radomsko. Cech Stolarzy. Książka wpisu majstrów cechu stolarskiego 1859 – 1895, sygn. nr 44, s.6.

⁶⁸ Tamże, Rejestr wszystkich Braci i Sióstr należących do Bractwa Św. Mikołaja Cechu Zgromadzenia Rzeźnickiego począwszy od roku 1817 spisany, 1817 – 1888, sygn. nr 69, brak paginacji.

⁶⁹ E. Borkowska – Bagieńska, op. cit., s. 63.

⁷⁰ DPKP, nr 17, t. 4, s. 148 – 149.

⁷¹ APP, CmR, sygn. nr 44, s. 6.

⁷² Tamże, Księga Mistrzów Cechu Krawców w Radomsku 1904 – 1906, sygn. nr 29, s. 2 – 4.

⁷³ E. Borkowska – Bagieńska, op. cit., s. 23, 78 – 82.

⁷⁴ A. Chmiel Organizacja miejska i cechowa, „Rocznik Krakowski”, t. VI, 1904, s. 59.

⁷⁵ APP, CmR, Protokoły cechu szewskiego w Radomsku 1708 – 1820, sygn. nr 10, s. 61.

⁷⁶ Tamże, s. 60.

cechowych, zobowiązano go więc „[...] aby podług Prawa [...] swą cechową należność Bogu na Chwałę a Sobie na wyższy stopień chonoru zupełnie odprawił”. Nie pomogły napomnienia i w 1787 r. znowu posypały się skargi na niego. Oskarżono go o nie przestrzeganie praw królewskich i cechowych. Nic nie robił sobie z upomnień starosty Męczińskiego. Tym razem wiemy co było przedmiotem sprawy. Zalejski uzurpował sobie funkcję cechmistrza a „Dzysay Bracia nie Przyznają aby Jego mieli sobie obrać za Cechmistrza”. Niestety i tym razem nie wiadomo jak konflikt się zakończył. W 1784 r. trzymał Zalejski na nauce kilku chłopców i powinien ich zapisać w cechu w ciągu 2 tygodni. Tak jednak nie robił, nauczywszy ich początków rzemiosła, po pewnym czasie ich przepędzał i przez to cech był uboższy o wpisowe. Wymierzono mu karę 7 funtów wosku. Nakazano także na przyszłość przestrzegać prawa pod „[...] Vadium zabronienia robić swego Rzemiosła”. Jednak jeszcze raz na „wokandzie” sądu cechowego pojawia się Zalejski. W 1786 r. Józef Przyłazki i Józef Wolski przyjęli się do pomocy w warsztacie tego majstra na 2 tygodnie. Nie uzgodnili jednak wcześniej za ile będą pracowali. Majster chciał zapłacić Przyłazkiemu 6 zł a Wolskiemu 5 zł. Ci jednak nie zgodzili się i sprawę rozstrzygnął cech. Przyznał pierwszemu 7 zł a drugiemu 5,25 zł. Władze cechowe potępiły jednocześnie przyjmowanie do pracy bez dokładnej umowy⁷⁷.

14 sierpnia 1797 r. rozstrzygnięto sprawę pomiędzy Joachimem Ślesińskim a Janem, Wincentym i Franciszką Albrychiewiczami. Krawiec Ślesiński zarzucił im „dyfamację urodzenia”. Pokrzywdzeni tym zażądali dla niego kary 3 funtów wosku na chwałę Pana i by nigdy się już nie odważył „sławy im wymawiać” pod karą 24 grzywien⁷⁸.

Funkcje sędownicze cechów wynikały z potrzeby utrzymania wewnętrznej spójności organizacji i utrzymania porządku. Samodzielne prawo sądowe, choć ograniczone, było wyrazem suwerenności i niezależności względem władz miejskich. Władzom cechowym musiało więc zależeć na ich dobrym poziomie.

Całe społeczeństwo miejskie zrzeszone było w różnorodnych stowarzyszeniach korporacyjnych, działających jako bractwa religijne, których jednym z podstawowych celów była działalność religijna pod patronatem jakiegoś świętego⁷⁹. Patronów tych uważano za swoich naturalnych adwokatów wśród członków niebieskiej hierarchii⁸⁰. Ze względu na kościelny charakter stowarzyszeń zapisywano do cechu także tych, którzy z rzemiosłem wiele wspólnego nie mieli⁸¹. Spotykamy więc wśród członków cechów radomszczańskich Jana Minackiego, komendarza i altarzystę radomszczańskie, ale jego członkostwo nie dziwi ze względu na funkcje religijne⁸². W 1728 r. do cechu szynkowego i kowalskiego przyjęto landwójta Wojciecha Gajewskiego⁸³. W połowie XVIII w. do cechu krawieckiego należeli także Marcin - dziadek szpitalny fary w Radomsku. Obok niego na liście braci widzimy także burmistrza Miasta Jego Królewskiej Mości Radomska Józefa Szymańskiego i rajcę miejskiego Horubskiego⁸⁴. W 1880 r. do bractwa rzeźnickiego wpisał się pan Stojanowski wraz z żoną. Był on dziedzicem Sannik⁸⁵.

⁷⁷ Tamże, sygn. nr 25.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ H. Samsonowicz, *Życie miasta ...*, s. 76.

⁸⁰ J. Rossiaud, *Mieszczanin i życie w mieście*, [w:] *Człowiek średniowiecza*, pod red. J. Le Goffa, Warszawa 2000, s. 208.; H. Samsonowicz, *Kultura miejska w Polsce późnego średniowiecza*, „Kwartalnik Historyczny”, R. XC, 1983, z. 4, s. 781 – 782.

⁸¹ M. Baruch, *Z dziejów cechowych*, „Tydzień”, nr 52, 1899.

⁸² APP, CmR, sygn. nr 1, s. 5.

⁸³ Tamże, s. 34.

⁸⁴ Tamże, sygn. nr 25.

⁸⁵ Tamże, Rejestr wszystkich Braci i Sióstr należących do Bractwa św. Mikołaja Cechu Zgromadzenia Rzeźnickiego poczynszy od r. 1817 spisany, 1817 – 1888, sygn. nr 69, brak paginacji.

Większe bractwa cechowe posiadały w kościołach specjalne ołtarze, o które się troszczyły. Pilnie przestrzegano, by odprawiano przypisane posługi religijne, za ich nieprzebranie karano⁸⁶.

W Radomsku w kościele farnym pod wezwaniem św. Lamberta istniały następujące ołtarze poszczególnych bractw. Przy ołtarzu św. Katarzyny działało bractwo cechu krawców, ołtarz Jedenastu Tysięcy Dziewic (św. Urszuli) skupiał kuśnierzy, św. Krzysztofa – sukienników, ołtarz Bożego Ciała – szewców, św. Wojciecha – kowali, św. Mikołaja – piekarzy i rzeźników⁸⁷. Wiązały się z tym obowiązki, które były zaznaczane w przywilejach poszczególnych cechów. Krawcy w dokumencie z 1603 r. nakazane mieli palić 4 duże świece i 2 mniejsze przed ołtarzem na Boże Ciała, na nieszpory i jutrznie we wszystkie święta w r. W czasie Bożego Ciała należało brać udział w procesji, niosąc ze sobą świece. Karą za niestawienie się na uroczystości był wręb wosku. Zapisano tam także, by regularnie odprawiać msze za dusze zmarłych, za co winni księdzu płacić 3 gr⁸⁸.

Szewcy zobowiązani byli do dawania 6 świec do kościoła farnego, które również powinni palić na jutrzniach i nieszporach podczas mszy świątecznych i niedzielnych⁸⁹.

Obowiązek palenia świec powodował, że wosk stał się stałym elementem opłat wnoszonych na rzecz cechu przy różnych okazjach, czy to zapisu do bractwa, czy jako kara za przewinienie. Taka forma opłaty była też zaznaczana w przywilejach, np. dla szewców z 1633 r.⁹⁰ Czasami mogło to jednak nie wystarczać na potrzeby bractwa. Organizowano więc specjalne zbiórki pieniędzy na ten cel. W 1769 r. tak uczynili krawcy. Zbierano na wosk na Wielkanoc i Boże Ciała. W 1768 r. krawcy ufundowali do ołtarza świecę z nowego wosku o wadze 30 funtów oraz 20 małych świec. Wosk oszczędzano, wykorzystywano nawet ogarki do ponownego przetopienia⁹¹.

Nie inaczej było w cechu rzeźniczym. W 1842 r. zebrano na Boże Ciała, od nowych członków 42 ruble i 11 kopiejek, sporządzono również 2 świece, które kosztowały 11 rubli. W 1856 r. na msze wpłaciło 56 osób, co dało sumę 46 rubli i 24 kop. W 1859 r. wpłaciło zaś 72 członków, każda z osób po 12 kopiejek, co dało 46 rubli i 24 kopiejki. Cech rzeźników zarabiał także wypożyczając własne świece na pogrzeby⁹².

Bractwa religijne dużą rolę przywiązywały do pogrzebów swych członków. Dbano by pogrzeb odbywał się z odpowiednią oprawą. „Ci mają się za potępionych, za którymi licznych świec nie niosą”⁹³. Msze i modlitwy za współbraci przyczyniały się do zbawienia dusz zmarłych braci, a ci z kolei odgrywali w czyścicu rolę wstawienników. Taki system duchowej asekuracji umożliwiał „dobrą śmierć” przy pomocy bractwa⁹⁴.

⁸⁶ B. Baranowski, op. cit., s.56 – 57.

⁸⁷ R. Hube, Kościół parafialny stary i nowy w Radomsku, Radomsko 1993, s. 37 – 38. Obowiązkiem tych cechów było przy jutrzni i sumie w dni świąteczne zapalać świece. Podczas Podniesienia przynajmniej dwóch członków cechu powinno asystować. Świece zapalano także podczas nieszporów w wielkie święta kościelne, obowiązkowo należało brać udział w procesjach, czuwać z bronią przy Grobie Pańskim w Wielkanoc oraz odprawiać msze za dusze zmarłych członków cechu.

⁸⁸ APL, Dyplomy, sygn. nr 56.

⁸⁹ MRR, sygn. nr 1892; te same obowiązki powtórzono im w 1725 r. (APL, Dyplomy, sygn. nr T- 46.).

⁹⁰ MRR, sygn. nr 1892.

⁹¹ APP, CmR, sygn. nr 25. Na świece do Grobu Pańskiego ofiarowali po 2 zł: Marcin Jędrychowski, Łukasz Kępski, Andrzej Kacka (Kaczka?), po 1 zł i 10 gr. dali: Szymon Kosmaski, Walenty Grzegorzowicz. Sytuacje takie powtarzały się co rok.

⁹² Tamże, Dochód i rozchód Kasy Zgromadzenia Rzeźniczego Miasta powiatowego Radomska 1836 – 1859, sygn. nr 70, brak paginacji.

⁹³ A. Brückner, Literatura religijna w Polsce średniowiecznej, t. I, Warszawa 1902, s. 72 – cyt. Za H. Zaremska, Żywi wobec zmarłych. Brackie i cechowe pogrzeby w Krakowie w XIV i pierwszej połowie XVI w., „Kwartalnik Historyczny”, R. LXXXI, 1974, z. 4, s. 273.

⁹⁴ J. Rossiaud, op. cit., s. 208.

Jednym z podstawowych obowiązków braci było uczestnictwo w organizowanych raz na kwartał uroczystościach, których głównym elementem były żałobne msze za zmarłych członków cechu. Oczywiście obowiązkowe było także uczestnictwo w samym pogrzebie⁹⁵. Egzekwie żałobne po śmierci członka bractwa lub kogoś z jego rodziny odbywały się w obecności całej społeczności brackiej⁹⁶.

Bractwa cechowe posiadały swoje aparaty pogrzebowe, tj. przede wszystkim całun i mary. „Do pogrzebów mary uroczyste z przykryciem uczciwym także mieć będą, na które pogrzeby gdy kto z tego bractwa umrze, za obesłaniem cechy każdy stawić się powinien i na ofiarę iść według zwyczaju, a gdyby za cechą pogrzebu omieszkał, taki ma być karan winą grosza jednego” – jak głosi przywilej szewców z 1633 r.⁹⁷ Potwierdzenie tego przywileju z 1725 r. dodaje obowiązek palenia świec na pogrzebach oraz odprawiania co kwartał mszy za zmarłych⁹⁸.

Nieliczne zachowane źródła nie pozwalają dokładnie przedstawić tego zagadnienia, nie wiemy więc jak dokładnie przebiegały pogrzeby. Wiemy jedynie, że w 1790 r. cech kowalski – szynkowy posiadał sukno białe i czarne oraz cechową chorągiew jasnoniebieską z galonami złotymi; także i te przedmioty służyły zapewne w uroczystościach pogrzebowych⁹⁹. Cech krawców był w posiadaniu w 1833 r. katafalku z sukmem do jego nakrycia¹⁰⁰.

W niektórych cechach zwyczajowo niesienie mar należało do młodszych braci, gdy zmarłym był majster. Natomiast tę posługę czeladnikowi oddawali inni czeladnicy¹⁰¹. W Radomsku spotykamy się z wyznaczaniem członków cechu do niesienia mar¹⁰².

Najstarszym dokumentem cechów radomszczańskich jest właśnie umowa dotycząca zasad pochówku członków bractwa, o czym pisaliśmy już wyżej. Umowy takie, zawierane pomiędzy bractwami a osobami duchownymi, były dobrowolne i mogły być zrywane w przypadku niezadowolenia którejś ze stron¹⁰³.

Zachował się jeden przykład ukarania członków cechu za niestawienie się na mszę św. organizowaną przez cech. W lutym 1799 r. krawcy Joachim Ślesiński i Filip Piotrowski nie przybyli według przepisów na mszę suchedniową. Poprosili władze cechowe o darowanie im tego przewinienia. Otrzymali jednak karę. Musieli w ciągu tygodnia zapłacić po 1 zł, a gdyby sytuacja kiedyś się powtórzyła, to będą musieli oddać po 2 wręby wosku¹⁰⁴.

Ceremonie żałobne bywały świętami przerywającymi monotonię codziennego życia. Były to niejednokrotnie barwne wydarzenia urozmaicające życie miasta¹⁰⁵.

Dla utrzymania życia towarzyskiego, jak również do załatwienia bieżących spraw cechu, rozsądzania sporów, odbywały się tzw. schadzki, zwoływane co kwartał¹⁰⁶.

⁹⁵ H. Zaremska, op. cit., s. 739; S. Herbst, Cechy ... , s. 8.

⁹⁶ H. Zaremska, op. cit., s. 740.

⁹⁷ MRR, sygn. nr 1892.

⁹⁸ APL, Dyplomy, sygn. nr T- 46.

⁹⁹ APP, CmR, sygn. nr 3, s. 14.

¹⁰⁰ Tamże, sygn. nr 25.

¹⁰¹ H. Zaremska, op. cit., s. 745.

¹⁰² APP, CmR, sygn. nr 1, s. 46, 51. W 1729 r. wybrano z cechu szynkowego według dawnych zwyczajów kilka osób: Andrzeja Działkiewicza, Bonawenturę Machelskiego, Jana Miareckiego. 10 lat później z tego samego cechu „do mar należeli”: Bonawentura Machelski, Antoni Szablowski, Mateusz Gozdowski, Jan Miarecki, Jan Kempski. Wszyscy oni należeli do starszyny cechowej. A. Szablowski był starszym cechu, A. Działkiewicz był zastolnym, podobnie B. Machelski, J. Miarecki, J. Kempski.

¹⁰³ H. Zaremska, op. cit., s. 737.

¹⁰⁴ APP, CmR, sygn. nr 25.

¹⁰⁵ H. Zaremska, op. cit., s. 749. Ale nie były to jedyne okazje do zabawy i spotkań towarzyskich. Codzienne życie starano się upiększać przez nadanie okazałych form wszelkim uroczystością i obrędom cechowym. Dlatego na kwartalnych zebraniach cechowych, gdzie zapisywano nowych mistrzów, celebrowano nawet proste otwarcie skrzynki cechowej (lady), zawierającej świętości cechowe: statut, księgi, pieczęć i kasę (S. Herbst, Cechy ..., s. 7).

¹⁰⁶ S. Sankowski, op. cit., s. 57.

Powszechnie pito wtedy gromadnie piwo. Uczta kwartalna, przyjęcie nowego majstra, były okazją do zebrania wszystkich majstrów i ich żon oraz wdów na wspólną zabawę¹⁰⁷.

Nawet i ta dziedzina życia miała swoje odniesienie w statutach cechowych. „Piwo brackie, które bywa na każde schadzki ma być gajone, przy czym bracia wszyscy mają się skromnie zachowywać, bez kłopotów, a kto by takową schadzkę przy gajonym piwie zakłopotał tenże to piwo powinien zapłacić. Przy tymże piwie grosze kwartalne bracia wszyscy oddawać powinni”¹⁰⁸. I tak np. w 1775 r. po 6 gr na piwo złożyli się szewcy, było ich 19¹⁰⁹. A w 1783 r. zszedł się cały cech szynkowo - kowalski i otrzymał od swego cechmistrza 3 miary piwa¹¹⁰. Na te potrzeby obowiązkowo każdy wchodzący do cechu opłacał się piwem, przy którym organizowano zabawę. Podobnie było z przyjęciem na naukę, każdy chłopiec powinien dać odpowiednią ilość piwa. Nie inaczej było z wyzwolnikami na czeladnika. Wszystkie te wydarzenia były okazją do spotkania się całego bractwa. Zachował się „Registr Suhech Dni Narok 1811” od „braczy i sióstr” bractwa krawców. Składka wynosiła wówczas od 8 do 12 gr. Osobno wpisano tu mężczyzn i kobiety¹¹¹.

Gdy któryś z braci się żenił również powinien dać beczkę piwa lub 15 gr na zakup tego trunku. Tak zapisano w statucie szewców z 1603 r.¹¹² Ponadto żeniący się krawiec przygotowywał kolację dla braci¹¹³. Jeśliby któryś z braci cechowej „swawolnie mieszkając z niewiastą mimo upomnienia brackiego nie ożenił się z nią do r. i sześciu niedziel”, musiał cechowi oddać beczkę piwa jako karę oraz zanieść do kościoła 2 wręby wosku.¹¹⁴ Sankowski nie podaje jednak do członków którego cechu się to odnosiło.

Schadzki nie były jedynymi rozrywkami mieszczan. Zdarzały się i zabawy na znacznie wyższym poziomie, choć wiemy o nich niewiele¹¹⁵. Mowa tu o podejmowanych próbach urządzania przedstawień teatralnych.

Na członkach cechu ciążył jeszcze jeden poważny obowiązek. Bractwo cechowe było również organizacją samopomocową, ubezpieczeniową. Dbano o wdowy i dzieci po zmarłych majstrach. W razie potrzeby wyznaczano im pomoc do warsztatu¹¹⁶. Wspierano finansowo chorych majstrów i czeladników¹¹⁷. Zachowało się kilka dokumentów potwierdzających

¹⁰⁷ S. Herbst, *Cechy ...*, s. 8. Nazywane bywały także suchymi dniami. Były to bowiem dni postne przypadające w środę, czwartek, piątek i sobotę: zimą w trzecim tygodniu adwentu, wiosną w pierwszym tygodniu Wielkiego Postu, latem w tygodniu, w którym przypada święto Zesłania Ducha Świętego, jesienią w tygodniu, w którym przypada święto Podwyższenia Krzyża Świętego.

¹⁰⁸ MRR/H, sygn. nr 1892; por. APŁ, *Dyplomy*, sygn. nr T – 46.

¹⁰⁹ APP, CmR, *Protokoły cechu szewskiego w Radomsku 1708 – 1820*, sygn. nr 10, s.58.

¹¹⁰ Tamże, sygn. nr 1, s. 43.

¹¹¹ APP, CmR, sygn. nr 25. Zdaje się, że jest to pełna lista członków bractwa, wydaje się więc celowym przytoczenie jej. Oto lista wpisanych: Filip Piotrowski, Michał Piotrowski, Szymon Cygankiewicz, Mikołaj Zalejski, Piotr Gąblewski, Lamberty Sarostecki, Kazimierz Karczykiewicz, Michał Kołodziejcki, Tomasz Kosiarski, Kacper Marczyk, Klemens Marczyk, Józef Wroński, Karol Wajchert, Karol Adamski, Roch Działkiewicz, Maciej Puroła oraz kobiety: Kunegunda Marczyk, Kunegunda Sękoska, Marianna Rapczyńska, Zofia Słabikowska, Ludwika Szymańska, Małgorzata Szczepańska, Marianna Wichrowa, Magdalena Starostrecka, Petronela Wróblewska, Józefa Królikiewiczowa, Marianna Zielińska, Marianna Rinkowtowa, Agnieszka Kipigrochowa, Anastazja Kososka, Franciszka Walaszczyk, Rozalia Piotrowska, Urszula Zalewska, Franciszka Śmielkiewiczowa, Zuzanna Wąszoska, Rozalia Kulisiwiczowa, Marianna Sękoska, Marianna Zdroińska.

¹¹² APŁ, *Dyplomy*, sygn. nr 56.

¹¹³ S. Sankowski, *op. cit.*, s. 57.

¹¹⁴ Tamże, s. 57 – 58.

¹¹⁵ B. Baranowski, *op. cit.*, s. 182. Na przełomie 1755 i 1756 r. wybuchł w mieście ostry spór pomiędzy kierownikiem miejscowej szkoły a jednym z mieszczan, nieznanym jednak z nazwiska, który to wystawiając jasełka odbierał tym samym chleb sługom kościelnym, w tym wypadku nauczycielowi. Mamy więc i wydarzenia artystyczne w mieście. Nie były one co prawda organizowane przez cech, ale przecież za pewne można przyjąć, że uczęszczali tam i członkowie cechów, czyli po prostu mieszczanie.

¹¹⁶ A. Chmiel, *op. cit.*, s. 59.

¹¹⁷ S. Herbst, *Cechy ...*, s. 8.

działalność tego typu cechu szewców. W każdym ze znanych przypadków burmistrz miasta upoważniał cechmistrza do wydania pieniężnej zapomogi. Wsparcie to otrzymywali nie tylko szewcy radomszczańscy, ale także i wędrowna czeladź. Dla przykładu podajemy zapis z 20 lutego 1847 r. „[...] ze względu na drożyznę i porę zimową na żywność i dalszą podróż kopiejek srebrnych 15”¹¹⁸. Lub też inny przykład z 22 marca 1847 r., gdy burmistrz upoważnił cechmistrza „do wydania wędrownemu czeladnikowi przez wzgląd na drożyznę” pewnej sumy¹¹⁹. W 1850 r. wypłacono „podupadłemu” majstrowi Kazimierzowi Kozłowskiemu, będącemu kaleką, na żywność 15 kopiejek¹²⁰. W Radomsku działała Komisja Zgromadzeń Rzemieślniczych Magistratu Miasta Radomska i także ona wydawała upoważnienia do wypłaty zapomóg¹²¹. Stolarze przekazywali także pieniądze na pomoc szkolną i „wysztalcenie naukowe uczniów uboższych”¹²². Z lat 1847 – 1852 zachowały się pokwitowania wypłat zapomóg dla członków tej profesji¹²³.

Obowiązkiem cechów było także utrzymywanie siły militarnej. „Dla porządku miejskiego i uczciwości chalabardów chędogich cztery i dwa muszkiety, z którymi na każdą potrzebę, tak miejską jako cechową za rozkazaniem Rady albo też cechmistrzów stawić się zawsze powinni”. Tak głosi przywilej szewców z 1633 r.¹²⁴ Cech rzeźników i piekarzy na ten sam użytek był w posiadaniu 6 halabard i 2 muszkietów. Na wyposażeniu krawców były 2 halabardy, 2 muszkiety i 40 ładunków „gotowych do każdej potrzeby” oraz 2 skórzane wiadra na wypadek ognia¹²⁵.

CECHY RZEMIEŚLNICZE W RADOMSKU

Najwcześniej potwierdzonym cechem w Radomsku był cech szewców. Istniał już z całą pewnością w 1456 r.¹²⁶ Jakże jeszcze inne bractwa działały w tym czasie, tego niestety nie wiadomo. Więcej informacji pojawia się w XVI i XVII w., ale i one nie oddają w pełni całości zagadnienia.

W 1563 r. w Radomsku było ogółem 90 rzemieślników, którzy płacili łącznie 128 florenów szosu rocznie¹²⁷. Wśród tych rzemieślników najliczniejsi byli tkacze, szewcy, piekarze. Występowali także prasołowie i przekupnie handlujący piwem wrocławskim¹²⁸. Więcej danych przynosi lustracja z 1564 r.. Piekarzy w Radomsku było 12, płacili oni po 8 gr., co razem dawało 3 zł i 10 gr. Knapci płacili od łokcia po 2 gr i 6 denarów¹²⁹. W 1616 r. było w mieście 26 prasołów (handlarzy soli), podobnie w latach 1628 - 1632¹³⁰. Sukienników

¹¹⁸ APP, CmR, Wykaz zapomóg udzielanych z funduszy cechowych członkom cechu szewskiego z Radomska 1847 – 1852, sygn. nr 11, brak paginacji.

¹¹⁹ Tamże.

¹²⁰ Tamże, Upoważnienie z 5 września 1850 r..

¹²¹ Tamże, Dokumenty dotyczące Zgromadzenia Krawieckiego w Radomsku 1847 – 1867, sygn. nr 27, brak paginacji, Upoważnienie z 12 lutego 1849 r.. Na podstawie zachowanych materiałów można stwierdzić, że zapomogi te wynosiły od 15 kopiejek do 1 rubla i 50 kop. Luki źródłowe uniemożliwiają również określenie jak często można było korzystać z tych zapomóg. Pieniądze na nie pochodziły ze składek opłacanych przy różnych okazjach do skrzynki cechowej.

¹²² APP, Akta miasta Radomska (dalej: AmR), Akta w przedmiocie zgromadzenia stolarzy, wyboru starszych, odbierania rachunków i innych czynów 1820 – 1860, sygn. nr 267, brak paginacji.

¹²³ Tamże, CmR, Wykaz zapomóg udzielanych z funduszy cechowych członkom cechu szewskiego w Radomsku 1847 – 1852, sygn. nr 11.

¹²⁴ MRR, sygn. nr 1892; por. APL, Dyplomy, sygn. nr T- 46.

¹²⁵ S. Sankowski, op. cit., s. 60.

¹²⁶ MRR, sygn. nr 1889.

¹²⁷ Polska XVI w. pod względem geograficzno – statystycznym, wyd. A. Pawiński, t. II, Wielkopolska, [w:] Źródła dziejowe, t. XIII, Warszawa 1883, s. 309; Słownik geograficzno – historyczny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, wyd. B. Chlebowski, W. Walewski, F. Sulimierski, t. IX, Warszawa 1888, s. 425.

¹²⁸ Miasta polskie w tysiącleciu, t. II, Wrocław, Warszawa, Kraków 1967, s. 70.

¹²⁹ Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564, t. II, wyd. A. Tomczak, Bydgoszcz 1963, s. 102.

¹³⁰ Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1628 – 1632, cz. II, woj. Sieradzkie, wyd. Z. Guldon, - Wrocław – Warszawa – Kraków, 1969, s. 135.

było 7 w 1564 i 1616 r. R. Rosin uważa, że sukiennictwo w Radomsku, choć w niewielkich rozmiarach, było tu uprawiane stale¹³¹. Oblicza, że było przynajmniej kilkunastu sukienników, bowiem posiadali swój cech, do którego wchodził także szoci, kramarze i kupcy.

Dochodziło pomiędzy nimi do sporów, o czym informuje lustracja z lat 1628 - 1632¹³². Nieporozumienia rozstrzygnęli dopiero lustratorzy, nakazując „... aby szoci, kramarze i kupcy generaliter wszyscy miasteczka Radomskiego starali się o osobny jako najprędzej u JKM cech kupiecki, ponieważ ekskludują się od cechu sukienniczego”¹³³. Wg Sankowskiego stało się to już 24 lutego 1628 r.¹³⁴ Bractwo to istniało jeszcze w XVIII i XIX w., lecz niewiele można o nim powiedzieć. W 1791 r. było w Radomsku 4 kupców¹³⁵. Dwóch z nich mieszkało w rynku, jeden w ulicy i jeden na przedmieściu¹³⁶. W 1777 r. starszym cechu był Wojciech Widerek¹³⁷. Natomiast w 1817 r. było tu dwóch kupców katolickich, jeden z nich zajmował się handlem korzennym a drugi winnym. Kupców pochodzenia żydowskiego było 12, dwóch handlowało korzeniami, dwóch suknem, jeden żelazem i siedmiu towarami łokciowymi, czyli mierzonymi na łokcie. Kupców hurtowych nie było¹³⁸.

Wiadomo też, że istniały nieporozumienia wśród mieszczan co do produkcji piwa. Każdy kto tylko chciał, ten wyrabiał piwo, co było powodem kłótni¹³⁹.

Piekarzy sprzedających chleb na rynku było 41, 18 z nich było miejskich, każdy z nich płacił po 8 gr. Dwudziestu trzech było ze Stobiecka i płacili oni po 4gr¹⁴⁰. Piekarek miejskich było 18 w latach 1628 – 1632¹⁴¹.

Do XVII w. poświadczono mamy istnienie w Radomsku cechu szewskiego i rymarskiego, kowalskiego, krawieckiego oraz kupieckiego.

Rzemieślnicy z Radomska i okolic w poszukiwaniu lepszych warunków przenieśli się do innych miast. Znanych jest kilku, którzy zawędrowali do Krakowa¹⁴² i Bochni¹⁴³ i zostali

¹³¹ R. Rosin, Sukiennictwo w Łęczyckiem, Sieradzkim i Wieluńskim od XIII do lat 70 – tych XVI w., „Rocznik Łódzki”, t. I, 1958, s. 241 – 246.

¹³² Lustracja... 1628 – 1632, s. 137. „Uskarżali się kramarze i szoci, iż przeciw zwyczajowi inszych miast, w których jeden cech z kupcami mają, sukiennicy radomscy sine assensu ich włożyli onych do cechu swego, na który simul et in solidum konfirmacją JKM PNM otrzymali”. Wspomniane przywileje wydano 14 marca 1628 r. i 8 lutego 1629 r. (zob. przypis wydawcy nr 107).

¹³³ Tamże, s. 137.

¹³⁴ S. Sankowski, op. cit., s. 55.

¹³⁵ J. Goldberg, Struktura zawodowa ludności miast „wolnych” w 1791 r., „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, seria I, z. 21, 1961, s. 70, 76. Trzech z nich było katolikami a jeden Żydem.

¹³⁶ Tamże, s. 81 – 82.

¹³⁷ S. Sankowski, op. cit., s. 58.

¹³⁸ Opisanie historyczne oraz topograficzno – statystyczne miasta Radomska w województwie kaliskim obwodzie piotrkowskim położonego [sporządzone przez Staszkievicza burmistrza tego miasta w r. 1820, dnia 12 maja] Radomsko 1985, s. 12.

¹³⁹ S. Sankowski, op. cit., s. 55 – 58. Spory rozstrzygnęli lustratorzy, którzy zarządzili, zgodnie z dawnymi prawami, aby cech piwowarski wybrał 12 mieszczan, którzy trudniliby się tym zajęciem. Mieli ono wystawić sobie 2 browary komunalne. Zobowiązano ich do oddawania starości do zamku od każdego słołu ćwierć słołu miary starej radomskiej targowej. Jest to ostatnia wzmianka o cechu piwowarów, jak przypuszcza Sankowski, przestał on istnieć po wydaniu konstytucji sejmowej z 1768 r. Mocą tej ustawy cechy piwowarskie i winiarskie we wszystkich miastach i miasteczkach królewskich i duchownych zniesiono. W 1777 r. burmistrz, rada, gminni, cechmistrze i całe pospólstwo miasta, w obecności przedstawicieli starosty, wydzierżawili Józefowi Szymańskiemu propinację na 1 rok za 200 złp.

¹⁴⁰ Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1616 – 1629, cz. I, wyd. Z. Górski, R. Kabaciński, J. Pakulski, Wrocław – Warszawa – Kraków 1994, s. 96.

¹⁴¹ Lustracja... 1628 – 1632, s. 136.

¹⁴² Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392 – 1506, wyd. K. Kaczmarczyk, Kraków 1913. Byli to: 1470 – Stanislaus Oppatisszin, prawdopodobnie zięć garncarza Klimka (nr 7245), 1477 – Micolaus Radomsky gener (zięć) Graser (nr 7767), 1482 – Stanislaus Czarny (nr 8042); Księga przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507 – 1572, wyd. A. Kielbicka, Z. Wojas, Kraków 1993:1516 – Andreas Maszny (nr 483), 1517 – Bartosh Lissek (nr 646), 1529 – Jacobus Radomski (nr 1307), 1530 – Albertus Schusseck (nr 1364), 1532 –

przyjęci do prawa miejskiego. Dwóch z nich ożeniło się w Krakowie, co do pozostałych to nie posiadamy takich informacji. W okresie staropolskim znamy jeden przypadek osiedlenia się w Radomsku przybysz z innego miasta. Był to kotlarz Tomasz Szpleyrszczyk z Sandomierza, który ożenił się w Radomsku w 1684 r.¹⁴⁴ Stanowi to przykład na ożywione stosunki pomiędzy Radomskiem i Sandomierzem¹⁴⁵.

A. CECH SZEWCÓW

Jak już wspomiano cech szewski jest najstarszym potwierdzonym źródłowo bractwem w Radomsku. To jego dotyczy dokument umowy dotyczącej zasad pochówku braci cechowej z 1456 r.¹⁴⁶, potwierdzony w 1494 r.¹⁴⁷ W 1456 r. poznajemy kilku szewców z nazwiska. W dokumencie tym występują: niejaki Mikołaj, Paweł Solanka i Jakub Kapineski. Byli to zapewne starsi cechu. Niestety nic więcej nie wiadomo o tym cechu aż do XVI w. W 1564 r. było w Radomsku 24 szewców, każdy z nich płacił po 3 gr podatku, co łącznie dawało 2 złp i 12 gr¹⁴⁸. W 1616 r. było ich 29 i płacili czynszu po 4 gr., co dawało razem rocznie sumę 3 zł i 26 gr¹⁴⁹. W latach 1628 – 1632 ich liczba zwiększyła się do 30¹⁵⁰.

Szewcy radomszczańscy otrzymali 4 września 1583 r. przywilej od Stefana Batorego, wydany w Krakowie¹⁵¹. Potwierdził go w 1593 r. Zygmunt III Waza¹⁵². Potwierdzenia tych przywilejów otrzymywali także w 1633 r.¹⁵³ i 1725¹⁵⁴.

Chyba najważniejszym przywilejem jaki otrzymali, był zakaz sprzedawania przez rzeźników skór innym kupcom aniżeli szewcy radomszczańscy. Zakaz ten ograniczał miejscowych rzeźników i Żydów: „[...] aby Żydzi, którzy tak jawnie jako i potajemnie w miastach zwykli szkody czynić, towary różne wykupując aby Żyd żaden [...] skór nie ważył się wykupować”¹⁵⁵.

Zachowała się tzw. dudka zawierająca protokoły cechu szewskiego od 1708 r. Na jej podstawie można przede wszystkim odtworzyć, kto sprawował główne urzędy w bractwie, jakie opłaty pobierano przy wstępowaniu do cechu. Odnajdziemy tam także spis członków cechu, pochodzący z 1775 r. W tym właśnie r. sporządzono listę członków cechu podczas zbiórki pieniędzy na brackie piwo¹⁵⁶.

Greger Radomski (nr 1596), 1538 - Bartek Orzesszek (nr 1886), 1542 – Clemens Radomski (nr 2121), 1544 - Paulus Chudek (nr 2228), 1563 - Thomas Slarek 9nr 3488); Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1573 – 1611, wyd. A. Kicibicka, Z. Wojas, Kraków 1994; 1594 - Lucas Kupisz – krawiec (nr 1481), 1596 - Valentinus Czaika (nr 1665), 1601 – Stanislaus Woytaszkowycz – szewc (nr 1932).

¹⁴³ Księga przyjęć do prawa miejskiego w Bochni 1531 – 1656, wyd. F. Kiryk, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1979. Osiedlili się tu: 1578 - Laurentius Kulka z ojcem Mateuszem i matką Zofią (nr 700), 1589 – Valentinus Marcinkowicz z ojcem Marcinem i matką Reginą (nr 812), 1593 – Alexander Krolewicz z ojcem Andrzejem i matką Agnieszką (nr 903), 1600 – Andrzej i Stanisław Sobol z matką Agnieszką (nr 987), 1609 – Piotr i Valentinus Grabania z matką Katarzyną (nr 1122).

¹⁴⁴ APP, CmR, sygn. nr 2, 3.

¹⁴⁵ M. Bogucka, H Samsonowicz, op. cit., s.182.

¹⁴⁶ MRR, sygn. nr 1889.

¹⁴⁷ Tamże, sygn. nr 1890.

¹⁴⁸ Lustracja ... 1564 rok, s. 102.

¹⁴⁹ Lustracja ...1616, s. 96.

¹⁵⁰ Lustracja 1628 – 1632, s. 136.

¹⁵¹ MRR, sygn. nr 1891.

¹⁵² APŁ, Dyplomy, sygn. nr 55.

¹⁵³ MRR, sygn. nr1892.

¹⁵⁴ APŁ, Dyplomy, sygn. nr T – 46.

¹⁵⁵ MRR, sygn. nr1892.

¹⁵⁶ APP, CmR, Protokoły cechu szewskiego w Radomsku 1708 – 1820, sygn. nr 10, s. 58. Odnajdujemy tam następujące nazwiska: Mateusz Matuski, Jan Chudziński, Antoni Szurmaga, Wojciech Śmieszkwicz, Sebastian Szurmaga, Krzysztof Tułacz, Szymon Kotecki, Stanisław Wróbel (starszy), Stanisław Wróbel (młodszy), Jędrzej Mara, Walenty Szurmaga, Walenty Stalica, Jędrzej Wróbel, Marcin Kosek, Jakub Nosiec, Grzegorz Szyjowski, Wojciech Prądka, Jan Rusek, Adam Olkowicz.

W 1791 r. były w Radomsku 4 branże odzieżowe i skórzane. Było między nimi 30 szewców¹⁵⁷. Tak duża liczba szewców znacznie przewyższała lokalne zapotrzebowanie na ich wyroby, z tego powodu produkowali oni także na szerszy rynek¹⁵⁸. Kilkanaście lat później liczba rzemieślników tej profesji zmniejszyła się. W 1817 r. było tu już tylko 14 szewców¹⁵⁹.

W latach 1917 – 1927 wyzwolono na czeladników 267 uczniów¹⁶⁰.

Na podstawie zebranych materiałów udało się odtworzyć nazwiska osób, które na przestrzeni wieków sprawowały najwyższe stanowiska w cechu. Przeważają tu dane z XVIII w.¹⁶¹

B. CECH KRAWCÓW

Obok szewców w branży skórzanej i odzieżowej w Radomsku działali również krawcy, garbarze i kuśnierze. Cech krawiecki mamy poświadczony źródłowo od 1603 r. W tym r. rzemieślnicy otrzymali przywilej od Zygmunta III Wazy¹⁶², potwierdzony przez jego następcę i syna Władysława IV w 1634 r.¹⁶³ Do końcowych lat XVIII w. nie posiadamy żadnych informacji o tym cechu. W 1791 r. było 7 krawców i jeden kuśnierz¹⁶⁴. W 1817 r. pracowało tu 4 kuśnierzy, 3 garbarzy i 15 krawców¹⁶⁵. Wg Goldberga mała liczba krawców spowodowana była słabym popytem na odzież, wynikającym ze społecznej i ekonomicznej sytuacji mieszczan i chłopów¹⁶⁶.

Z 1762 r. zachował się „Regest Braci Cechowych Kunsztu Krawieckiego”. Występuje tu sławetny Józef Kozłowski, cechmistrz bractwa. W 1757 r. pojawia się jako „cechu

¹⁵⁷ J. Goldberg, op. cit., s. 70.

¹⁵⁸ Tamże, s. 74.

¹⁵⁹ Opisanie historyczne oraz ..., s. 12.

¹⁶⁰ Tamże, Księga czeladników cechu szewców w Radomsku 1917 – 1927, sygn. nr 15.

¹⁶¹ W spisie pojawia się nazwisko Surmacki, w źródłach spotykamy inną jego formę – Surmaga, wydaje się, że są one tożsame. W niektórych latach występować będą po dwa nazwiska. Wynika to z faktu, że wybory władz cechowych odbywały się w trakcie trwania r. kalendarzowego, a nie na jego początku lub końcu, taki sposób wybierania władz nastąpił dopiero po 1816 r.. W jednym r. więc urzędy mogły sprawować różne osoby. 1456 – Mikołaj (starszy), Jakub Kapineski/ Paweł Solanka (podstarsi); 1593 - Wawrzyniec Dibisz (starszy), Maciej Dzinata (podstarszy); 1633 - Stanisław Żegnaj (starszy), Andrzej Strugała (podstarszy); 1708 – Jan Muszyński (starszy); 1723, 1725, 1729 – Błażej Surmacki (starszy), 1725 Jan Rusek (podstarszy), 1729 – Jan Ruszkowicz (podstarszy); 1730 – Antoni Surmacki (starszy), Błażej Surmacki (podstarszy); 1734 - Adam Surmacki (starszy), Andrzej Wróbel (podstarszy), 1735 – Walenty Surmacki (starszy), Antoni Surmacki (podstarszy); 1736 – Błażej Surmacki (starszy); 1739 - Andrzej Surmacki/Błażej Surmacki starsi), Andrzej Wróbel (podstarszy); 1740 – Andrzej Surmacki (starszy), 1742 – Antoni Surmacki (starszy), Adam Bartelski (podstarszy), 1745 – Adam Bartelski (starszy), 1747 – Stanisław Kuźniewicz (starszy), Andrzej Wróbel (podstarszy), 1749, 1751, 1752 – Adam Bartelski (starszy), 1749, 1751 – Antoni Surmacki (podstarszy), 1752 – Paweł Januszczyk (podstarszy); 1755 – Piotr Wąsikiewicz (starszy); 1756 – Piotr Wąsikiewicz/Maciej Strąkiewicz (starsi), Andrzej Wróbel (podstarszy); 1758 – Maciej Strąkiewicz (starszy); 1760, 1761, 1763, 1764 – Piotr Wąsikiewicz, 1760 - 1761 – Maciej Strąkiewicz (podstarszy), 1764-65 – Tomasz Wróbel (podstarszy); 1765 – Maciej Strąkiewicz (starszy); 1766 – Paweł Wąsikiewicz (starszy); 1767 – Wojciech Surmacki (starszy); 1769 Maciej Strąkiewicz (starszy); 1770 – Wojciech Surmacki (starszy), Paweł Wąsikiewicz (podstarszy); 1772 - Antoni Surmacki/Paweł Wąsikiewicz (starsi), Adam Bartecki/Wojciech Surmacki (podstarsi); 1774 – 75 – Wojciech Surmacki (starszy), Paweł Wąsikiewicz (podstarszy); 1776 - Paweł Wąsikiewicz (starszy), Benedykt Kosek (podstarszy); 1777 – Benedykt Kosek (starszy); 1783 – Paweł Wąsikiewicz (starszy), Benedykt Kosek/Błażej Surmacki (podstarsi); 1784, 1786 – Ludwik Bartecki (starszy), Kazimierz Strąkiewicz (podstarszy), 1790 – Paweł Wąsikiewicz (starszy), Wojciech Surmacki (podstarszy); 1791 – Benedykt Kosek (starszy), Błażej Surmacki; 1796, 1803, 1806 – Piotr Surmacki (starszy), Ludwik Bartecki (podstarszy); 1885- Hieronim Sosniesz (starszy), Alojzy Kozakiewicz (podstarszy), 1917 – 23 – Kazimierz Doroziński (starszy), Alojzy Fijałkowski (podstarszy), 1923 – 26 - Alojzy Fijałkowski (starszy), Kazimierz Janczyk/Ignacy Kempinski (podstarsi).

¹⁶² APŁ, Dyplomy, sygn. nr 56.

¹⁶³ S. Sankowski, op. cit., s.55.

¹⁶⁴ J. Goldberg, op. cit., s. 70.

¹⁶⁵ Opisanie historyczne oraz ..., s. 12.

¹⁶⁶ J. Goldberg, op. cit., s.75.

krawieckiego fundator”¹⁶⁷. W 1778 r. było 22 członków bractwa, w 1788- 23, 1794 – 21, w 1811 – 16 mężczyzn i 22 kobiety¹⁶⁸.

W 1798 r. na światło cech zużył 23 funty nowego wosku. Od 1797 do 1799 r. dochód bractwa wyniósł 169 zł, a wydatki 110 zł i 20 gr. Wg obliczeń przeprowadzonych 1 stycznia 1800 r. dochód wyniósł 182 zł, a wydatki 296 zł. Obliczeń takich nie prowadzono w latach 1800 – 1803. Rachunki za lata 1804 – 1806 wyniosły: dochód 200 zł i 23 gr, wydatki 252 zł i 24 gr. Różnicę tę pokrył cechmistrz, sumę tę bracia byli winni mu zwrócić.

W 1824 r. sporządzono rejestr obywateli miasta, którzy zobowiązani byli opłacać czynsz z gruntów należących do cechu krawców. Michał Piotrowski z łąki - 2 zł, Leonard Chutkiewicz z roli - 2 zł, Janowa Kempaska z roli - 2 zł, Walenty Kosmański z roli - 1 zł i 10 gr. Za lata poprzednie zalegał na sumę 3 zł. Szymon Łęski z ogrodu - 2 zł i zalegał za lat 13, na sumę 26 zł¹⁶⁹. W 1833 zawartość skrzynki cechowej przedstawiała się następująco: prawa Zygmunta III, kopie przywileju krawieckiego Władysława IV, trzy księgi protokolarne, dwie księgi czyli t. I i II uchwał „Księcia Królewskiego Namiestnika”, pięć książek czeladniczych, wyrok z sądu na Szymona Łęskiego, arkusze pod stemplowe różne 5, dwie pieczęcie stara i nowa, 66 świec, jedna stara książka suchedniowa, jedna chorągiew cechowa, sukno na katafalk, dwie miedziane szklanki¹⁷⁰.

Do cechu należeli także czapnicy, ale wzmianka o tej profesji jest jedna i bardzo późna, bo pochodzi z 1904 r.¹⁷¹

Wcześniej był już wspomniany niejaki Mikołaj Zalejski. Jego osoba pojawiała się kilkakrotnie przy okazji sądów cechowych. Jednak nazwisko to jest warte wzmiankowania nie tylko z tego powodu. Zalejski był przedstawicielem Radomska w staraniach o polepszenie losu miast polskich w czasie prac Sejmu Wielkiego. Jego podpis widnieje pod Aktem Zjednoczenia Miast, podpisanym w listopadzie 1789 r. Wziął także udział w Czarnej Procesji. Obok niego z Radomska pojawili się tam także Teodor Tryczyński i radny Lambert Adamkiewicz¹⁷². Zalejski pojawił się także na sejmiku szadzkowskim w listopadzie 1790 r.¹⁷³ Został także deputatem mieszczan radomszczańskich w sierpniu 1791 r.¹⁷⁴

¹⁶⁷ APP, CmR, sygn. nr 25. Ponadto na liście tej widnieją sławetni: Szymon Bąbel, Michał Kona, Tomasz Bąbel, Wojciech Kosmański, Mateusz Bąbel (grzebienniarz), Michał Bąbel, Antoni Bąbel, Szymon Zakrzewski, Stanisław Czyżowski, Józef Szymański – burmistrz miasta Radomska, Sebastian Pierowski, Marcin Bąblowski, niejaki Kielbasa, Horubski – rajca. W spisie tym znajduje się także kilku duchownych: ks. Modrzejowski, Wciński, Tomasz Korzeniowski, Milczarski, Jan Sękowski – kaznodzieja fary, Andrzej Świdziński – kapelan kunsztu krawieckiego. Jest tu także kilka nazwisk opatrzonych mianem uczciwy: Wincenty Kozłowski, syn Józefa, Starostecki ze Stobiecka, Sebastian Walony, Tomasz Klekowski, Stefan Klekowski, Stepnik, Marcin Sękowski, syn Macieja Sękowskiego i wnuk Józefa Kozłowskiego, Marcin - dziadek szpitalny fary. Niejaki Cichuta określony został jako pracowity. Te określenia przy nazwiskach były odzwierciedleniem hierarchii społecznej. Bogatych mieszczan określano jako sławetnych, ubożsi byli uczciwymi, chłopów natomiast określano jako pracowitych a Żydów jako niewiernych (B. Baranowski, op. cit., s. 106).

¹⁶⁸ Tamże, „Reyestr Suchodniowy na Świętą Trójcę 1778 r.”; rejestr z 24 maja 1788 r.; rejestr suchodniowy z 1794 r.; Registr Suhech Dni Narok 1811”. Imienna lista znajduje się w przypisie nr 110 na str. 12.

¹⁶⁹ APP, CmR, sygn. nr 25. Określenie „obywatele” nasuwa przypuszczenie, że nie wszyscy tu wymienieni należeli do tego cechu, a to z kolei dowodzi, że poprzez dzierżawę swych gruntów zarabiano na potrzeby zgromadzenia.

¹⁷⁰ Tamże, Rejestr z 15 kwietnia 1833 r.

¹⁷¹ Tamże, Księga Mistrzów Cechu Krawców w Radomsku 1904 – 1906, sygn. nr 29, s. 2. Przyjęto do cechu Jacka Pacanowskiego.

¹⁷² M. Wiśnińska, Ruch mieszczański w Sieradzkim w okresie Sejmu Wielkiego, „Rocznik Łódzki”, t. XXIII (XXVI), 1978, s. 43, 48, 52, 55. Radomsko brało aktywny udział w ruchu mieszczańskim, mającym na celu polepszenie sytuacji gospodarczej, społecznej i politycznej miast ówczesnej Rzeczypospolitej. W mieście obchodzono hucznie w dniu 8 maja 1791 r. imieniny króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i marszałka sejmu Stanisława Małachowskiego.

¹⁷³ Tamże, s. 50.

¹⁷⁴ Tamże, s. 55.

Zebrane materiały pozwoliły na częściowe odtworzenie władz cechowych, niestety stanowi to jedynie niewielki fragment przeszłości cechu¹⁷⁵.

C. CECH KOWALI

Nie sposób dziś ustalić kiedy cech ten założono. Z 1518 r. pochodzi informacja o istnieniu wspólnego cechu dla kowali i ślusarzy¹⁷⁶. Od XVII w. poświadczono jest istnienie dużego cechu łączonego, skupiającego kilkanaście profesji. Takie łączenie różnych rzemiosł w jeden organizm miało tylko charakter organizacyjny. W żaden sposób nie naruszało to uprawnień zawodowych, podziału kompetencji i monopolu produkcyjno – handlowego poszczególnych grup zawodowych¹⁷⁷. Powstanie takiego cechu łączącego bardzo różne profesje miało na celu zdobycie lepszej pozycji gospodarczej czy prawnej, np. zdobycie wygodniejszego miejsca na kram, co ograniczało sferę działalności konkurencji z innego miasta. Wspólnie łatwiej też było wywierać nacisk na władze miasta. Nie mniej ważne było także zabezpieczenie starości, opieka nad wdowami i dziećmi majstrów¹⁷⁸.

Od 1640 r. poświadczono jest funkcjonowanie w Radomsku cechu kowalskiego i szynkowego, zwanego także szynkowym i kowalskim¹⁷⁹. W cytowanej tu dudce wpisy są

¹⁷⁵ Oto nazwiska ludzi pełniących te funkcje oraz daty: 1757 – 62 – Józef Kozłowski (starszy); 1763 – Wojciech Kosmański (starszy), Jan Czyżowski (podstarszy); 1764 Michał Kosiarski/Sebastian Piotrowski (starsi), Jan Czyżowski (podstarszy), 1764, 1768, 1776 – Marcin Bąblowski (pisarz); 1768 – Sebastian Piotrowski (starszy), Paweł Lewiński (podstarszy); 1770, 1772 – Marcin Bąblowski (starszy), 1770, 1772, 1776 – Oleksy Kosowski (podstarszy); 1782 – Mateusz Zaleski (starszy), 1782 – 86 – Mateusz Marcik (podstarszy); 1783 - 84, 1786 – Józef Szymański (starszy); 1792 – 95 – Michał Piotrowski (starszy), Jan Marczyk (podstarszy); 1805 – 7 – Jan Kopiński (starszy), Filip Piotrowski (podstarszy); 1808 –10 – Filip Piotrowski (starszy), Michał Piotrowski (podstarszy); 1818 – 24 – Michał Piotrowski (starszy); 1828 – Lambert Starostecki (starszy), Mikołaj Zalejski (podstarszy); 1822, 1824 – Michał Piotrowski (starszy), Lambert Starostecki, 1843 – Andrzej Muszyński (starszy), Franciszek Pietrzykowski (podstarszy); 1849 Paweł Popiołek (starszy); 1904 – Marcin Żyłowski (starszy), Feliks Żyłowski (podstarszy); 1911 – 14 – Aleksander Napora (starszy), Leopold Zembski (podstarszy); 1916 – Leopold Zembski (starszy), Fichtenwag/Berek Cukerman (podstarsi).

¹⁷⁶ J. Szymczak, *Rzemiosło zbrojeniowe w Łęczycy, Sieradzkim i Wieluńskim w średniowieczu*, „Rocznik Łódzki”, t. XL, 1993, s. 54.

¹⁷⁷ E. Borkowska – Bagieńska, op. cit., s. 38 – 39.

¹⁷⁸ H. Samsonowicz, *Cechy rzemieślnicze w średniowiecznej Polsce. Mity i rzeczywistość*, „Przegląd Historyczny”, t. LXXV, 1984, z. 3, s. 562; tam obszerny wykaz literatury przedmiotu.

¹⁷⁹ APP, CmR, sygn. nr 1. Na podstawie zachowanej dudki z wpisami członków tego cechu, poczynawszy od 1640 r., udało się wychwycić kilkanaście profesji wchodzących w skład bractwa oraz nazwiska lub też niekiedy tylko same imiona członków, wymienianych bez nazwisk, w jednym przypadku mamy tylko wymienioną profesję. Wymienione tu nazwiska stanowią jedynie pierwsze wzmianki o danym zawodzie. **Kowale**: Krzysztof (przyjęty 1640 r.), Pełka (przyjęty 1640 r.), Paweł (przyjęty 1640 r.), Gwiazdowski (przyjęty 1640 r.), Mateusz (przyjęty 1640 r.), Wojciech Buska (przyjęty 1640 r.), Jakub Milejowski (przyjęty 1640 r.), Grzegorz Kosinowski (przyjęty 1640 r.), Wieteska (przyjęty 1640 r.), Niemocny (przyjęty 1640 r.), Jan Gwałek (przyjęty 1640 r.), Walenty Kempa (przyjęty 1640 r.), Kempski (przyjęty 1640 r.), Kacper Karusek ze Stobiecka (przyjęty 1640 r.), Szczepaczek ze Stobiecka (przyjęty 1640 r.), Wojciech Kępka (przyjęty 1690 r.), Walenty Śmieszkowicz (przyjęty 1698 r.), Marcin Kulik (przyjęty 1699 r.), Walenty Kempa (przyjęty 1703 r.), Antoni Michniewicz (przyjęty 1731 r.), Jan Kotlarczyk, Stefan Wolski (przyjęty 1719 r.); **bednarze**: Wojciech (przyjęty 1693 r.), Pudek (przyjęty 1640 r.), Kotlarczyk (przyjęty 1640 r.), Wojciech Kujawik (przyjęty 1640 r.), Jan Macherski (przyjęty 1691 r.), Maciej Brząkała (występuje na liście cechu w 1705 r.); **stolarze**: Pośpiech (przyjęty 1640 r.), Kursinowski (przyjęty 1640 r.), Stanisław Karnasek (przyjęty 1640 r.), Maciej Babicki (przyjęty 1678 r.), Błażej Gozdowski (przyjęty 1701 r.), Szablowski (przyjęty 1698); **powroźnik**: Walenty Kapiczyński (Kapiński ?) (występuje... w 1705 r.); **piekarz**: Walenty Gozdowski (występuje ... w 1705 r.); **złotnik**: Jan (przyjęty 1640 r.); **rymarze**: Wasilewski (przyjęty 1640 r.), Augustyn Mękowski (przyjęty 1698 r.), Marcin Różycki (przyjęty 1703 r.), Józef Makarowski (przyjęty 1703 r.); **zdun**: Kopotyński (przyjęty 1640 r.); **siodlarz**: Mateusz (przyjęty 1640 r.), **garncarz**: Zachowski (przyjęty 1640 r.); **kołodzieje**: Matiasz Królikowski (występuje ... 1705 r.), Jakub Krolikowski (przyjęty 1706 r.); **kotlarze**: Miecki, Józef Szpaleszewicz (przyjęty 1701 r.), Krzysztof Piegowski (przyjęty 1698 r. – „rodak radomski”), Krzysztof Przygocki (przyjęty 1701 r.), Mikołaj Mazurkiewicz (przyjęty 1703 r.), Antoni Michrzyłowicz (przyjęty 1725r.); **ślusarz**: Pośpiech (przyjęty 1640 r.), Stanisław Śmieszkowski (przyjęty 1707 r.); **szklarz** – bez imienia i nazwiska (przyjęty 1640 r.),

niepełne, bardzo chaotyczne, czasami uszkodzone są całe strony. Nie sposób więc na jej podstawie oddać w pełni zróżnicowania zawodowego tego cechu. Nie ma pewności, czy to aby wszystkie specjalności tworzące korporację. Nie można także ustalić, czy w przypadkach gdy pojawia się tylko jedno nazwisko, rzeczywiście był to jedyny rzemieślnik w mieście, czy tylko źródło nie podaje innych osob. Oto profesje jakie tam występują: kowale, bednarze, stolarze, piekarz, powroźnik, złotnik¹⁸⁰, rymarze, zdun, siodlarz, garncarz, kołodzieje, kotlarze, ślusarz, szklarz, tokarz, cieśla i pleban.

Zróżnicowaną jest także sama nazwa bractwa, choć poszczególne jej wersje nie różnią się zasadniczo od siebie. W 1731 r. Wojciech Woźnikiewicz wstąpił do „konfraterni alias konstu naszego Kowalskiego i Kotlarskiego”¹⁸¹. Pod rokiem 1742 występuje nazwa cechu „kowalskiego i kunsztów różnych”¹⁸², zaś w 1773 Bonawentura Iwankiewicz przystąpił do „kunsztu naszego Szynkowego i Kowalskiego”¹⁸³. Zmieniała się tylko druga część nazwy, raz był to cech szynkarski, innym razem kotlarski, kowalski lub też ogólna nazwa „kunsztów różnych”. Wg Sankowskiego w latach 1670 – 1704 działał w Radomsku „Jeneralny cech constów różnych”¹⁸⁴.

Dominującą rolę w tym cechu odgrywali kowale, jak można sądzić po częstotliwości ich występowania w rejestrze wpisów oraz po samej nazwie bractwa. To zapewne oni byli założycielami cechu. Trudne jest określenie czasu powstania tego bractwa, stało się to na pewno przed 1640 r.¹⁸⁵ Poświadczenie istnienia tego cechu mamy do r. 1819. Zachowała się imienna lista „Magistrów Zgromadzenia Kowalskiego i innych do tegoż wcielonych”. W skład wchodziło 6 kowali, 3 cieśli, 2 ślusarzy, 2 kotlarzy, 2 siodlarzy, 2 stolarzy, 2 bednarzy i po jednym: stelmachu (wyrabiał drewniane części wozów), kołodziej, powroźnik, szklarz, kuśnierz, listę zamyka organista. Jest to ogółem 13 profesji z 26 majstrami¹⁸⁶.

Niektóre z wyżej wymienionych profesji z czasem się usamodzielniały i utworzyły własne cechy. Tak było z bednarzami. 26 kwietnia 1823 r. wyzwolił się na czeladnika Józef Małecki¹⁸⁷. W 1812 r. samodzielnie występuje cech ślusarzy¹⁸⁸.

Wojciech (przyjęty w 1705 r.); **tokarz** – bez imienia i nazwiska (przyjęty 1640 r.); **cieśla**: Jan Adamkowicz (występuje ... 1705); **pleban**: Jan Minacki (występuje ... 1705 r.).

¹⁸⁰ W późniejszym czasie brak informacji o działalności cechu złotników w Radomsku, nie wiadomo czy przynależeli do jakiegoś innego zgromadzenia w Radomsku, czy może w innym mieście. Mogli także prowadzić swoje warsztaty poza cechem na zasadzie uzyskanego pozwolenia (konsensu) od władz gubernialnych i powiatowych – por. F. Sobalski, op. cit., s. 43; S. Kowalska – Glikman, op. cit., s. 255. Wiemy natomiast z całą pewnością o dwóch przedstawicielach tej profesji z połowy XIX w.. Byli to Jakub Silbersztein i Haze Szimel (APŁ, Łódzka Dyrekcja Szkolna, Akta szkoły elementarnej w Radomsku 1852 – 1864, sygn. nr 1083, brak paginacji, Rozkład składowki szkolnej na mieszkańców miasta Radomska łącznie z włościami do Towarzystwa Szkolnego należącymi na rok 1852.

¹⁸¹ APP, CmR sygn. nr 1, s. 30.

¹⁸² Tamże, s. 36.

¹⁸³ Tamże, s. 41.

¹⁸⁴ S. Sankowski, op. cit., s. 56. Wymienia on kilka profesji więcej. Są tu ponadto: miecznicy, tokarze i konwisarze (zajmowali się odlewaniem z cyny i miedzi naczyń i konwi). Nic jednak nie wspomina o zdunach i piekarzach.

¹⁸⁵ Autor inwentarza do zespołu akt CmR Andrzej Kędziński podaje, powołując się przy tym na J. Góreckiego (op. cit., s. 9.), że początków cechu należy upatrywać w połowie XVI w.. Wg niego chodzi tu o cech kowalsko – ślusarski, występujący co najmniej od XVII w. pod nazwą cechu szynkowego i kowalskiego lub kowalskiego czyli szynkowego. Cech ten miał powstać specjalnym aktem Zygmunta Starego w 1546 r. Wedle Kędzińskiego kowale z Radomska obchodzili w 1946 r. 400 rocznicę utworzenia cechu. Jest to jednak sprzeczne z informacjami podawanymi przez J. Szymczaka, który podaje informacje o tym cechu z 1518 r. Być może, że akt wydany przez Zygmunta Starego, nie zachowany zresztą do dziś, jedynie potwierdzał dawne przywileje.

¹⁸⁶ APP, CmR, sygn. nr 3, s. 3.

¹⁸⁷ Tamże, Świadcstwo wyzwolenia na czeladnika cechu bednarskiego w Radomsku 1823, sygn. nr 7. Jest to jedyna wzmianka o takim cechu w Radomsku. Nie wiadomo więc, czy działał on w pełni samodzielnie, czy też wchodził w skład cechu kowali, ciesząc się jednak pewną autonomią, pozwalającą na posługiwanie się własną pieczęcią i możliwością wystawiania własnych dyplomów. Znamy podobny przypadek z 1923 r., o czym niżej.

W 1790 r. sporządzono rejestr sprzętów należących do cechu. Był on w posiadaniu: „skrzynki do skarbu”, „skrzyneczki do przywilejów”, pieczęci cechowej, dzwonka cechowego, jednego karabinu, dwóch halabard, dwóch mieczy, jednego rydla, dwóch łopat, jednej siekiery, dwóch sikawek, jednego osęka, jednej tablicy, dwóch przywilejów, dwóch starych aktów, dwóch białych kawałków sukna i dwóch czarnych prześcieradeł, znaków cechowych: mosiężnego i żelaznego (cechy), dwóch szklanych kabatów, pięciu szklanek, kieliszka herbowego, dwóch nowych książek aktowych i chorągwi jasnoniebieskiej z galonami, wartej 300 złp¹⁸⁹, a 3 lata później ponadto jeszcze były: rydel, dwie łopaty, jedna siekiera, dwa sznury, dwie sikawki i jeden osęk. Byli więc przygotowani do walki z pożarami¹⁹⁰.

Od drugiej połowy XVII w. możliwe jest odtworzenie częściowej listy władz cechowych¹⁹¹.

D. CECH STOLARZY

Początkowo wchodził w skład cechu łączonego. Kiedy się usamodzielił, tego dokładnie nie sposób określić. Jeszcze w 1798 r. majster stolarski przyjął na naukę chłopca, a działo się to na „kongresie szynkowym”¹⁹². W 1800 r. czytamy, że przyjęcie na majstra „działo się na sekcji cechowej Kongresu całkowitego Niniejszego i Szynkowego Kowalskiego”¹⁹³. Możliwe jest, że cech ten nadal łączył wiele profesji, ale miały one dużą wewnętrzną autonomię, pozwalającą np. na wydawanie dyplomów własnego stolarskiego cechu¹⁹⁴. Od 1800 r. poświadczono jest istnienie już samodzielnego cechu stolarskiego. W 1791 r. był w Radomsku tylko jeden stolarz¹⁹⁵ a w 1817 r. było ich trzech¹⁹⁶. Nie był więc to liczny cech i po reformie 1816 r. nie mógł działać samodzielnie. Dlatego więc łączył stolarzy z Brzeźnicy, Pajęczna, Gidel i Koniecpola. W dniu 16 września 1821 r. odbyć się miało zebranie majstrów z tych miejscowości „w celu urządzenia cechu i dopilnowania formalności

¹⁸⁸ Tamże, Zaświadczenie czeladnika cechu ślusarskiego w Radomsku 1812, sygn. nr 6. W tym przypadku mogło być podobnie jak z bednarzami (por. przypis nr 179), bo w 1819 r. wśród „Majstrów” jest też i dwóch ślusarzy.

¹⁸⁹ APP, CmR, sygn. nr 3.

¹⁹⁰ S. Sankowski, op. cit., s.57.

¹⁹¹ Zachowane źródła pozwalają na odtworzenie kto i kiedy sprawował najważniejsze urzędy w cechu: 1678 – Franciszek Iwankiewicz (straszy), Bartłomiej Milejowski (podstarszy); 1680 – Wojciech Podolski (starszy), Urban Czeczkwicz (podstarszy); 1684 – 89 – Bartłomiej Milejowski (starszy), Jakub Bistrzychowski (podstarszy); 1690 – Józef Iwankiewicz (starszy); 1693 – Marcin Iwankiewicz (starszy), Kępiński (podstarszy), Makarowicz (pisarz); 1695, 1697 – Bartłomiej Milejowski, 1695 – 1701 – Marcin Babicki (pisarz); 1698 – Łukasz Działkiewicz (starszy), Bartłomiej Milejowski (podstarszy); 1701 – Józef Iwankiewicz (starszy), Bartłomiej Milejowski (podstarszy); 1703 Mikołaj Mazurkiewicz (starszy), Wojciech Kępski (podstarszy), Jan Babicki (pisarz); 1705 – 7, 1713 – Wojciech Kępski (Kępa ?) (starszy), Walenty Kępa (podstarszy); 1725 – Walenty Kępa (starszy), Józef Makarowski (podstarszy), 1725 – 35 – Błażej Gozdowski (pisarz); 1726 – 29 – Szymon Taszowicz (starszy), 1727 – 29 – Walenty Kępa – 1731 – 33 – Sebastian Kępski, 1731 – Jakub Królik (podstarszy); Andrzej Michniewicz (podstarszy); 1735 – Andrzej Michniewicz (starszy), Sebastian Kępski (podstarszy); 1740 – Sebastian Kępski (starszy), Antoni Szablowski (podstarszy); 1741 – Antoni Michniewicz (starszy), Andrzej Działkiewicz (podstarszy); 1742 – Antoni Szablowski (starszy), Sebastian Kępski (podstarszy); 1743, 1744, 1749, 1751 – 53 – Antoni Michniewicz (starszy), 1743 – Antoni Szablowski (podstarszy); 1744 – Sebastian Kępski/Antoni Szablowski (podstarsi), 1749 – Krzysztof Makarowicz (podstarszy), Paweł Wolski (pisarz); 1751 – 53 – Krzysztof Działkiewicz (podstarszy), Antoni Szablowski (pisarz); 1778 – Łukasz Działkiewicz (starszy), Sebastian Gajewski (podstarszy); 1784 – Kasper Teresiński (starszy), Franciszek Makarski (podstarszy); 1787 – Leon Kępski (starszy). Krzysztof Działkiewicz (podstarszy); 1796 – Wojciech Działkiewicz (starszy), Sebastian Gajewski (podstarszy).

¹⁹² Tamże, sygn. nr 3, s. 1

¹⁹³ Tamże, s. 2.

¹⁹⁴ Tak stało się w 1923 r. kiedy przyjęto do cechu cieśli, nie mogących założyć własnego bractwa. Dyplomy stolarskie wydawane były z pieczęcią stolarską a ciesielskie z pieczęcią stolarsko – ciesielską. Zmieniono wówczas także nazwę na Cech Stolarsko – Ciesielski.

¹⁹⁵ J. Goldberg, op. cit., s.70.

¹⁹⁶ Opisanie historyczne oraz ..., s. 12.

temuż przynależnych”¹⁹⁷. Co wówczas ustalono, tego nie wiadomo. W tej samej sprawie zbierano się także w 1823 r.¹⁹⁸ Nie zachowała się żadna relacja o przebiegu zgromadzenia.

Cech ten obejmował również szklarzy. 28 czerwca 1843 r. przyjęto do niego Joachima Buczyńskiego¹⁹⁹.

Na przestrzeni lat zmieniała się nazwa cechu. Od 1816 r. funkcjonował jako Cech Stolarski Okręgu Miasta Radomska. Od 1833 r. pojawia się nazwa Zgromadzenia Stolarskiego lub Zgromadzenia Profesji Stolarskiej²⁰⁰ lub Zgromadzenie Kunsztu Stolarskiego²⁰¹.

Przeważająca większość zachowanych materiałów dotyczy spraw finansowych cechu. 8 października 1812 r. burmistrz Radomska delegował Michała Cietrzewskiego do przejrzenia rachunków zgromadzenia z lat 1810 – 1812. Dochód wyniósł w tych latach 243 zł a rozchód 200 zł²⁰². W okresie od 17 stycznia 1818 r. do końca 1834 ogólny przychód wyniósł 186 zł i 15 gr, rozchód 128 zł i 15 gr²⁰³.

Także z lat 1841 – 1847 zachowały się rachunki cechu pozwalające w przybliżeniu oddać tę stronę działalności organizacji. Pobierano od członków opłaty na wsparcie upadłych majstrów, leczenie chorych, „na uczynki miłosierne”, wsparcie wdów, sierot, dla wędrowniej czeladzi²⁰⁴.

W 1871 r. „za dostawienie światła cechowi szewskiemu do pogrzebu” pobrano opłatę 4 ruble. Za pogrzeb ze szpitala 2 ruble, za dostawienie świec krawcom do pogrzebu 2 ruble i 50 kop. Razem dochód ze światła wyniósł 14,50 rubli²⁰⁵. Był to sposób zarabiania, poprzez dostarczanie świec lub wyrób trumien. Brak pełniejszych danych nie pozwala na głębsze zbadanie tego zagadnienia.

W latach 1876 – 1889 cech poniósł wydatki rzędu 1085,47 rubli²⁰⁶. 30 grudnia 1886 r. ofiarowano 10 rubli do klasztoru franciszkańskiego na odnowienie kościoła. Taką samą sumę

¹⁹⁷ APP, CmR, Dokumenty dotyczące działalności cechu stolarskiego w Radomsku 1800 – 1870, sygn. nr 40, Kurenda z 1 września 1821 r., brak paginacji.

¹⁹⁸ Tamże. Wydaje się, że nową organizację cechu powołano już w 1818 r., a przynajmniej poczyniono wówczas pierwsze kroki ku temu. Otóż w 1818 r. w „Wykazie sprzętów i papierów własnością Zgromadzenia będących” użyto nagłówka w spisie „Przy założeniu zgromadzenia było”. Dalej następuje wyliczenie przedmiotów należących do cechu: skrzynki z drewna jesionowego, dwóch przywilejów, metalowego dzwonka oraz „pieczęć przybyła w 1818 r.”, która kosztowała 18 zł. – zob. APP, AmR, sygn. nr 267, brak paginacji.

¹⁹⁹ APP, CmR, sygn. nr 40, Wpis do książki cechowej.

²⁰⁰ Tamże, Pismo z 18 sierpnia 1833 r. do Urzędu Muncypalnego Miasta Powiatowego Radomska.

²⁰¹ APP, AmR, sygn. nr 267.

²⁰² APP, CmR, sygn. nr 40, Protokół z lustracji rachunków z 8 października 1812 r.

²⁰³ APP, AmR, sygn. nr 267.

²⁰⁴ APP, CmR, Rachunek Funduszu Skrzynki Zgromadzenia Stolarskiego w Mieście Nowo – Radomsk Istniejącego z czasu od dnia 4 lutego 1868 do dnia 31 grudnia 1870 r. przez starszego Zgromadzenia Jerzego Majewskiego ułożony. W latach 1849 – 1850 wpłynęło do skrzynki 8,70 rubli, jakaś zalega wynosiła 60 kopiejek. Z zapisów majstrów wpłynęło 11 rubli, przyjęci mistrzowie zalegali na sumę 7,50 rubli. Łącznie dochód z tych źródeł wyniósł 19,70 rubli. W 1845 r. dochód wyniósł 2 ruble, a wydatki 30 kopiejek. Była to suma wydana na utrzymanie księgi, regestrów i rachunków cechowych. Od lutego 1868 r. do 20 marca 1870 wyzwolono 10 uczniów, co przyniosło dochód 60 kopiejek i 3 majstrów – 5,40 rubli. Łącznie dało to sumę 22,20 rubli. Ogółem w tych latach przychód wyniósł 209,95 rubli, a rozchód 209,82 rubli.

²⁰⁵ Tamże, Książka wyszczególnienia przychodu i rozchodu ze światła, Nowo – Radomsk 1871 – 1900, sygn. nr 50, s. 2. W latach 1872 – 1876 dochód za światło wyniósł 167,34 ruble. Dochód za pogrzeby i światło od marca 1871 do marca 1879 109,71 rubli. Zachowały się także wyszczególnienia wydatków z lat 1871 – 1872. Zakupiono wosku 11 funtów za 9,63 rubli, różne drobne wydatki wyniosły 25,25 rubli. Nici, węgiel, drewno, za nabożeństwo do św. Józefa, przyjęcie dla bractwa na Boże Ciało – 100,6 rubli (APP, CmR, sygn. nr 40, s. 25).

²⁰⁶ Wydatki w rublach z lat: 1876 – 1877: 76,40, 1877 – 1879: 105,50, 1879 – 1881: 98,70, 1883 – 1885: 122,79, 1885 – 1886: 72,25, 1886 – 1887: 52,11, 1887 – 1888: 63,45, 1888 – 1889: 57,88, 1889 – 1890: 90,95, 1890 – 1891: 58,76, 1891 – 1892: 57,91, 1892 – 1893: 52,42, 1893 – 1894: 64,80, 1894 – 1895: 53, 1895 – 1896: 32,15, 1896 – 1897: 15, 1897 – 1898: 11,40.

ofiarowano w 1895 r. na monstrancję do kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Lamberta 5 rubli i 7 kopiejek w 1896 na reperację kaplicy św. Józefa²⁰⁷.

W latach 1877 – 1879 dochód z przyjęć do cechu uczniów, z wyzwolin i z „majstryi” wyniósł 18 rubli. W latach 1825 – 1860 przyjęto ok. 19 uczniów, w latach 1867 – 1903: 59 chłopców, a w latach 1903 – 1921: 71 osób²⁰⁸.

Czeladników wyzwolono w latach 1821 – 1858: 21, w latach 1871 – 1903: 66, 1904 – 1911: 38²⁰⁹. Nowych majstrów przyjęto w latach 1859 – 1902: 39 osób, 1903 – 1921: 25 osób²¹⁰.

W 1827 r. było 16 majstrów, 2 czeladników i 5 uczniów, natomiast w 1840 r. było 11 majstrów tej profesji²¹¹.

W przypadku tego cechu udało się w bardzo małym stopniu odtworzyć skład personalny władz cechowych²¹².

E. CECH RZEŹNIKÓW

Również i w tym przypadku pozostała niewielka spuścizna źródłowa. Rzeźnicy radomszczańscy skupieni byli w bractwie, którego nazwa brzmiała „Bractwo Św. Mikołaja Cechu Zgromadzenia Rzeźnickiego”. Kiedy powstał cech i od jak dawna działał pod taką nazwą, tego nie wiadomo.

W systemie cechowym wszystkie rzemiosła są w jakiś sposób ograniczone, często na rzecz innych. Tak było z cechem rzeźników. Jego działalność była utrudniona przez przywilej cechu szewskiego, zabraniający rzeźnikom sprzedaży skór komu innemu poza nimi. „Rzeźnicy miejsy aby komu inszemu skór nie przedawali, jeno tym rzemieślnikom pod winą

²⁰⁷ APP, CmR, sygn. nr 50, s. 25 – 38. Przychód w rublach w latach: 1885 – 1886: 3,60, 1886- 1887: 6,30, 1887 – 1888: 7,80, 1889 – 1890: 1,80, 1890 – 1891: 1,80, 1893 – 1894: 7,50, 1894 – 1895: 22,50, 1895 – 1896: 3,60, 1896 – 1897: 6,30, 1898 – 1899: 1,80, 1899 – 1900: 7,50, 1900 – 1901: 10,50, 1901 – 1902: 7,80, 1902 – 1903: 18,00, 1903 – 1904: 49,00, 1905 – 1906: 32,00, 1907 – 1908: 59,85, 1908 – 1909: 66,40, 1909 – 1910: 70,65, 1910 – 1911: 78,65, 1911 – 1912: 82,20, 1912 – 1913: 106,00, 1913 – 1914: 154,50.

²⁰⁸ Obliczono na podstawie APP, CmR, Książka Zgromadzenia Stolarskiego zawierająca listę majstrów i czeladzi i uczniów. Nowo Radomsk 1858 – 1895, sygn. nr 43; Książka do zapisywania uczni. Wyzwolin czeladzi stolarzy. Nowo Radomsk 1867 – 1927, sygn. nr 47; Książka przychodu Zgromadzenia Stolarskiego zaczynająca ..., sygn. nr 49; Obrachunkowa książka przychodu i rozchodów cechu stolarskiego w Radomsku 1903 – 1937, sygn. nr 53, 53.

²⁰⁹ Opracowano na podstawie sygn. nr 40, 43, 47, 49, 53, 58, 60.

²¹⁰ Opracowano na podstawie sygn. nr 41, 44, 49, 53, 54.

²¹¹ APP, AmR, List Urzędu Muncypalnego Miasta Powiatowego Radomska do majstrów cechu stolarskiego z 2/14 czerwca 1840 r.. Dotyczy on wyboru nowego starszego cechu po śmierci Feliksa Piechockiego. Członkowie cechu w 1827 r.: Franciszek Piechocki, Wawrzyniec Brędla (Pławno), Jan Korowski (Radomsko), Mikołaj Zalejski (Radomsko), Feliks Książkowski (Radomsko), Jakub Chmielewski (Radomsko), Marcin Ożga (Radomsko), Antoni Morawski (Radomsko), Józef Kosiński (Gidle), Ferdynand Korowski (Brzeźnica), Mikołaj Bocianowski (Brzeźnica), Andrzej Zawadzki (Pajęczno), Walenty Kosowski (Pajęczno), Jakub Przesławicki (Koniecpol), Tomasz Bąberzyński (Koniecpol), Jakub Brodawski (Koniecpol). Uczniowie: Tomasz Świerta (Radomsko), Piotr – brak nazwiska (Radomsko), Tomasz Krężłowski (Pławno), Jędrzej – brak nazwiska (Pławno), Marcin Zubiechicki (Radomsko). Czeladnicy: Antoni Marczyk (Radomsko), Sylwester – brak nazwiska (Radomsko). Lista członków cechu z 1840 r.: Marcin Ożga, Dominik Sałwacki, Jan Pawłowski, Tomasz Zakrzewski, Mojżesz Goldberg, Feliks Księżkowski, Jakub Papier, Jakub Wiliński, Antoni Marcik, Jakub Chmielewski, Józef Bociesz. 10 lat później wymienia się już tylko 9 majstrów (List Burmistrza Radomska do majstrów zgromadzenia stolarskiego z 26 lutego 1850 r.).

²¹² Oto nazwiska starszyzny cechowej i czas w jakim sprawowali te urzędy: 1800, 1804 – Dawid Bujakowski (starszy), Stanisław Podaszyński (podstarszy); 1819 – 23 – Franciszek Piechocki (starszy), Feliks Karasiewicz (podstarszy); 1825 – Franciszek Piechocki/ Feliks Karasiewicz (starsi), Antoni Jordan (podstarszy); 1833 – 40 – Feliks Piechocki (starszy); 1843 – Marcin Ożga (starszy); 1854 – 62 – Jakub Wiliński (starszy), Ignacy Majewski (podstarszy); 1864 – 70 – Ignacy Majewski (starszy); 1871 – 1909 – Władysław Sałwacki (starszy), 1874 – 85 – Jan Chojnacki (podstarszy); 1885 – 88 – Józef Dobrowolski (podstarszy); 1888 – 1904 – Maksymilian Borkiewicz (podstarszy); 1904 – 9 Jan Lipiński (podstarszy).

wosku wrębów dwóch”²¹³. Mieli jednak i swoje przywileje. Gdy któryś z mieszczan chciał sam dla siebie zabić świnie, powinien do tego wezwać rzeźnika i odpowiednio go opłacić²¹⁴.

W 1564 r. było w Radomsku 7 rzeźników²¹⁵, taka sama ich liczba utrzymała się w 1616 r. i w latach 1628 - 1632²¹⁶. Podobnie było w latach 1659 – 1665. Utrzymywała się stała liczba 7 majstrów, bowiem „[...] według praw i opisu dawnych lustracji więcej nie powinno być”²¹⁷. Z każdej jatki płacili oni w tym r. kamień łoju smalcowego, wart 2 złp. W każdej jatce wolno było majstrowi mieć jednego czeladnika. Z trzech jatek czynsz płacony był kościołowi św. Lamberta²¹⁸.

U schyłku XVIII w. w branży spożywczej najpoważniejszą rolę odgrywali piekarze i rzeźnicy²¹⁹. Było tu wówczas 4 rzeźników. Trzech z nich było wyznania chrześcijańskiego a jeden był Żydem.²²⁰ Liczba 7 rzeźników utrzymała się także w 1817 r.²²¹

Reorganizacja instytucji cechowych przeprowadzona w 1816 r. spowodowała, że powstawały okręgowe zgromadzenia cechowe, skupiające rzemieślników z całego powiatu. Dlatego więc od 1817 r. także i do cechu rzeźnickiego wstępowano z całej okolicy. Czynili to nie tylko sami rzemieślnicy, lecz także z rodzinami. Wstępując zobowiązywano się do przestrzegania wszystkich praw cechowych, wnoszono opłatę w wysokości 1 zł od osoby, wręb wosku, dwie miary piwa i coroczne opłaty na msze suchedniowe po 24 gr od osoby²²². W 1868 r. opłata za przyjęcie do bractwa wzrosła do 2 rubli od osoby. Całość zebranych pieniędzy w 1870 r. na msze wyniosła 87 rubli i 20 kop.

Brak jest dokładnych danych ilu przyjmowano uczniów w tym cechu. Wyjątkiem jest rok 1870, w którym przyjęto jednego ucznia.

Czeladników wyzwolono w 1882 r. - 2, w 1885 - 1, 1886 – 1, 1888 – 1, 1902 – 1909 - 22²²³.

Liczba nowych majstrów w 1866 – 1, 1885 – 1901: 16²²⁴, w latach 1902 – 1909: 10²²⁵.

²¹³ MRR, sygn. nr 1882; APL, Dyplomy, sygn. nr T – 46, 55.

²¹⁴ S. Sankowski, op. cit., s.58.

²¹⁵ Lustracja ...1564, s. 102.

²¹⁶ Lustracja ...1628 – 1632, s. 137.

²¹⁷ Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1659 – 1665, cz. II, wyd. Z. Górski, J. Pakulski, A. Tomczak, Toruń 1996, s. 63.

²¹⁸ Lustracja ...1616 – 1620, s. 97 – 98.

²¹⁹ J. Goldberg, op. cit., s.69. Z wyjątkiem Radomska piekarze reprezentowani byli we wszystkich omawianych przez Goldberga miejscowościach w liczbie 6 – 12. Choć Radomsko nie otrzymało przywileju na „wolnice”, to jednak w końcu XVIII w. była tam prowadzona sprzedaż chleba na rynku. Spowodowane to było brakiem cechu piekarskiego i słabym popytem ze strony mieszczan, trudniących się rolnictwem (s. 71). Lustracja 1616 r. podaje, że w Radomsku było wówczas 41 piekarek sprzedających chleb na rynku. 18 z nich było z Radomska, każda z nich płaciła po 8 gr., i 23 ze Stobiecka, płacących po 4 gr.(Lustracja ... 1616 – 1620, s. 96).

²²⁰ J. Goldberg, op. cit., s. 70 – 72. Poza rzeźnikami do branży spożywczej wliczono dwóch gorzelnianych i jednego młynarza. Łącznie było ich więc siedmiu. Dwóch z nich zamieszkiwało rynek, dwóch ulice i trzech przedmieścia.

²²¹ Opisanie historyczne oraz ..., s.12.

²²² APP, CmR, Rejestr wszystkich Braci i Sióstr należących do Bractwa św. Mikołaja Cechu Zgromadzenia Rzeźnickiego poczynszy od r. 1817 spisany, 1817 – 1888, sygn. nr 69, brak paginacji. W 1817r. przyjęto dwie osoby, 1822 – 2, 1826 – 1, 1817 – 2, 1828 –1, 1829 –5, 1831 –6, 1833 – 18, 1834 – 8, 1836 – 6, 1842 – 5, 1836 – 15, 1844 – 5, 1846 – 2, 1847 – 3, 1855 – 6, 1856 – 11, 1858 – 9, 1870 – 9, 1871 – 2, 1872 – 10, 1874 – 5, 1875 – 1879:16, 1880 –1885:30, 1887 – 1888: 3.

²²³ Tamże, Księga czeladników cechu rzeźników w Radomsku 1902 – 1927, sygn. nr 74.

²²⁴ Tamże, Książka urzędu Starszych Zgromadzenia Rzeźnickiego miasta Radomska do zapisywania majstrów i czeladników tegoż zgromadzenia i następnie służąca 1860 – 1902, sygn. nr 72.

²²⁵ Tamże, Księga mistrzów cechu rzeźników w Radomsku 1902 – 1927, sygn. nr 73. Niedostateczne dane na temat ilości wyzwolanych czeladników i przyjmowanych majstrów nie pozwalają na stwierdzenie jakiej części czeladników udawało się przejść do wyższej grupy w cechu. Dane z analogicznych lat dla obu tych grup posiadamy tylko w okresie 1902 – 1909. Na 22 wyzwolonych czeladników tylko 10 w tym czasie stało się

Zachowały się częściowe rachunki cechu, pozwalające chociaż w przybliżeniu przedstawić jak wyglądała organizacja cechu i jego wewnętrzne życie²²⁶.

Poza zachowanymi materiałami źródłowymi, na podstawie których powstała ta praca, nie zachowała się żadna inna spuścizna po cechu. Wiadomo, że cech rzeźników posiadał 4 pieczęcie mosiężne. Istniały one jeszcze w 1938 r.²²⁷ Udało się natomiast podobnie jak i w przypadku pozostałych cechów odtworzyć częściowo kto zajmował miejsce we władzach cechu na przestrzeni wieków²²⁸.

ZAKOŃCZENIE

Cechy będące formą organizacji rzemieślników obejmowały wiele dziedzin życia ich członków. Cech był jednocześnie instytucją gospodarczą, religijną, towarzyską, czasami też wykonywał zadania wojskowe. Były więc niezmiernie ważne w życiu dawnego miasta. Zaznajomienie się z przeszłością cechów rzemieślniczych pozwala także na poznanie nie tylko samej organizacji związków, ale także, poprzez ich funkcjonowanie, pewnych elementów życia mieszczańskiego. Do pełniejszego poznania jednak wspomnianych zagadnień brakuje niejednokrotnie szerszej podstawy źródłowej, która czasami tylko sygnalizuje zagadnienie, nie dając pełnego obrazu. Na podstawie powyższych wywodów wydaje się jednak, że wkład organizacji rzemieślniczych w życie Radomska był znaczny. Obejmowały one bowiem prawie wszystkich mieszkańców, choć mało wiemy o kupcach. Szczątkowe dane na temat poszczególnych cechów uzupełniają się, dając w ten sposób zarys obrazu życia mieszczańskiego w małym mieście, takim jakim właśnie było Radomsko. Poznajemy więc niektóre zwyczaje religijne (elementy uroczystości pogrzebowych), kościelne, towarzyskie (schatzki na piwo brackie) oraz sam sposób działania i zorganizowania cechów.

samodzielnymi mistrzami. Oczywiście nie jest to obliczenie dokładne, bo nikt nie stawał się majstrem zaraz po wyzwolinach, do tego musiało upłynąć kilka lat. Jednak i te obliczenia rzucają blade światło na to zagadnienie.

²²⁶ Tamże, Dochód i rozchód Kasy Zgromadzenia Rzeźnickiego Miasta Powiatowego Radomska 1836 – 1859, sygn. nr 70. 10/21 lutego przeprowadzono obliczenia za rok poprzedni. Dochód –262 rubli i 16 kop., rozchód – 27 rubli. W 1842 r. zebrano na Boże Ciało, tj. na Suchedniowe msze od nowo przyjętych 42 ruble i 11 kop. Sprzedano 2 świece za 11 rubli. W 1858 na msze zebrano 36 rubli i 6 kop. Wpływy z zapisów członków – 24 ruble. Na poczęstunek dla braci na Boże Ciało wydano 9 rubli i 22 kop. i tyle samo w r. następnym. W 1858 r. na msze wpłaciło 56 osób, w r. następnym 72 osoby po 12 gr. w 1859 r. przychód bractwa wyniósł 512 rubli, rozchód (sporządzenie światła, poczęstunek dla braci, wikaremu na msze, organiście, „dziadom”) 60 rubli i 12 kop. Pozostało w kasie 451 rubli i 18 kop.

²²⁷ S. Sankowski, op. cit., s. 59. Dzięki Sankowskiemu wiemy jak dwie z nich wyglądały. Przytoczymy więc jego opisy tych tłoków. Starsza pieczęć, nieforemna, przypominała ułamany tłuczek od młotowca, posiadała napis: „Urząd Star. Zgrom. Rzeźników w Noworadomsku”. Napis wskazuje, że pochodziła ona z II poł. XIX w.. „Treścią rysunku są symboliczne narzędzia służące do uboju. Nad nimi widnieje czteroramienna korona” – pisał Sankowski. Drugą z pieczęci opisuje tak: „Drugi tłok późniejszego pochodzenia zawiera w otoku napis <<Urząd starszych Zgromadzenia Kunsztu Piekarskiego i Rzeźnickiego Miasta Radomska Powiatowego>>”. Wewnątrz napisu umieszczono podobiznę dwóch lwów, podtrzymujących swymi łapami koronę pięcioramienną, którą umieszczono jakby na pionowej linii. Po prawej stronie widnieją dwa topory rzeźnicze skrzyżowane nad głową wołu, a po lewej symbole piekarskie – przypominające pieczywo (bułki i obwarzanki). Ten tłok należy odnieść do czasu, w którym cech rzeźników i wędliniarzy istniał łącznie z cechem piekarskim”. Ta pieczęć pochodziła zapewne z okresu międzywojennego.

²²⁸ W r. 1817, 1829 – Jakub Przedłowski (starszy), Sebastian Sękowski (podstarszy); 1831 – Sebastian Sękowski (starszy), Antoni Marczyk (podstarszy); 1836, 1844 - 46 – Karol Frycz (starszy), Franciszek Knap (podstarszy); 1855 – Andrzej Marczyk (starszy), Paweł Sękowski (podstarszy); 1858 – Paweł Sękowski (starszy), Szymon Dębski (podstarszy); 1866 – Antoni Wróblewski (starszy); 1868 – Paweł Sękowski (starszy), 1868 – 70 -Szymon Dębski (podstarszy); 1870, 1886 - Antoni Wróblewski, 1886 – Karol Frycz (podstarszy); 1892 – Karol Frycz (starszy), Stanisław Sękowski (podstarszy); 1898 – Stanisław Sękowski (starszy), Tomasz Marczyk (podstarszy); 1902 – Franciszek Wantuchowicz (starszy), Józef Starostecki (podstarszy); 1905 – Tomasz Fochowicz (starszy), 1905 – 8 – Wacław Frycz (podstarszy); 1906 – 7 Stanisław Sękowski (starszy); 1908 -Tomasz Fochowicz (starszy).

Szczególnie ważne wydaje się poznanie konkretnych nazwisk mieszczaństwa radomszczańskiego. Te najczęściej się pojawiające stanowią elitę pośród członków cechu, a co za tym idzie i całego miasta. Świadczą o tym te same nazwiska na czołowych stanowiskach w poszczególnych cechach. Zachowane źródła pozwalają na poznanie w kilku przypadkach nazwisk rodzin, które odgrywały znaczną rolę w swych cechach. Tak było z rodziną Surmackich, parającą się szewstwem. Jej przedstawiciele widzimy na czołowych stanowiskach w cechu, szczególnie widoczne to jest w XVIII w. i początkach stulecia następnego. W cechu krawców taką silną pozycję cieszyła się rodzina Piotrowskich w XVIII w. U kowali swoistą „dynastię” stanowili Milejowscy, Kępscy. Niestety wyrywkowe niejednokrotnie listy członków poszczególnych cechów nie pozwalają na dokładniejsze zbadanie tego zagadnienia.

Funkcjonujące w Radomsku organizacje rzemieślnicze można podzielić na te, które zaopatrywały w swe wyroby mieszkańców miasta, jak i te produkujące na rynek najbliższej okolicy. Znowu brak źródeł nie pozwala na podanie bezpośrednich informacji. Przydatna w zbadaniu tego problemu może być liczba członków należących do cechów. Dochodzimy na tej podstawie do wniosku, że duża liczba szewców (30) u schyłku XVIII w. musiała produkować na szerszy rynek. Taki stan rzeczy musiał ulec zmianie w początkach w. XIX, kiedy to możemy się doliczyć już tylko 14 majstrów tej profesji. Odwrotnie było ze stolarzami. W 1791 r. był tylko jeden, w 1817 było ich trzech a w 1827 już 16. Najbardziej stabilną była liczba rzeźników. W 1564 – 16, 1616 – 7, 1791 – 4, 1817 – 7, 1840 – 6. Liczba kilku rzeźników w różnych okresach czasu jest wynikiem małego zapotrzebowania na ich wyroby. Znaczna część mieszkańców miasta sama parała się pobocznie rolnictwem i hodowlą zwierząt. Nie bez wpływu na taki stan rzeczy była także liczba majstrów tej profesji w pobliskich miasteczkach (Koniecpol, Brzeźnica) i pobliskich wsiach (Gidle, Pławno). Podobna sytuacja była z piekarzami. Nie były to bardzo wyspecjalizowane branże, w przeciwieństwie do innych, w których wymagana była większa specjalizacja i przygotowanie fachowe.

Generalnie jednak produkcja rzemieślników radomszczańskich musiała odgrywać znaczną rolę w okolicy. Świadczyć o tym może duża liczba odbywanych tu corocznych jarmarków, na które do 1645 uzyskano 10 przywilejów. Do tego należy także doliczyć cotygodniowe targi. Stan taki utrzymywał się jeszcze w początkach XIX w. Siłą rzeczy ograniczenie roli cechów, jakie nastąpiło po 1816 r., między innymi możliwość zajmowania się rzemiosłem poza cechem, musiało się ujemnie odbić na popycie na wyroby rzemieślników cechowych.

Podstawowym elementem wpływającym na stan produkcji i handlu jest przede wszystkim stopień zamożności społeczeństwa. Warunki polskiego feudalizmu, utrzymujące się znacznie dłużej niż to miało miejsce na Zachodzie, także muszą mieć na to wpływ. Poddanych zmuszano do zakupów u swego feudalnego pana. Bieda zmuszała do dążenia do samowystarczalności, choć nie we wszystkich dziedzinach było to możliwe. Niekiedy wyrób wymagał przecież dobrego przygotowania zawodowego.

Druga połowa XIX w. to okres intensywnego rozwoju przemysłu, zarówno ciężkiego jak i lekkiego, a co za tym idzie i wypieranie z rynku samodzielnych rzemieślników, którzy stopniowo stają się robotnikami fabrycznymi.

Powyższe rozważania nie wyczerpują zagadnienia. Niektórych jednak ze względu na braki źródłowe nie da się już pogłębić, mowa tu szczególnie o okresie staropolskim. Osobnych badań wymaga temat stosunków zachodzących pomiędzy cechami a rozwijającym się przemysłem w II połowie XIX w. Ten temat należy jednak podnieść od strony przemysłu, przyczyn i metod odchodzenia rzemieślników do fabryk.